

Aparat represji wobec tarnowskich struktur Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”

W pierwszych latach powojennych Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość” było największą konspiracyjną organizacją niepodległościową w Polsce. Po rozbiściu I Zarządu Głównego WiN Obszar Południowy w największym stopniu realizował założenia ideowe organizacji – prowadzenie działalności politycznej z ograniczeniem do minimum działań zbrojnych. Jedną z najlepiej zorganizowanych i najdłużej działających w jego ramach struktur był Inspektorat Tarnowski kryptonim „Sztuczne Nawozy”, „Wodospad” w Okręgu Krakowskim. Podporządkowane mu grupy zbrojne nie prowadziły bieżącej walki partyzanckiej. Oprócz niego, w innych granicach, funkcjonował Inspektorat Tarnowski Brygad Wywiadowczych (BW) kryptonim „Hetman”¹. Kroki represyjne wobec konspiracji na tym terenie – ze względu na wspomnianą specyfikę – miały nieco inny charakter niż na przykład w północno-wschodniej Polsce, gdzie w walce z podziemiem przeważały operacje o charakterze wojskowym.

Rozbicie struktur WiN w Tarnowskim było głównie wynikiem rozpracowań agenturalnych, a w jeszcze większej mierze efektem śledztw prowadzonych wobec aresztowanych działaczy WiN lub innych organizacji i grup konspiracyjnych przez WUBP w Krakowie i podległe mu PUBP. Analiza poszczególnych spraw wskazuje wyraźnie na istotne różnice w poziomie pracy operacyjnej i śledczej pomiędzy PUBP i WUBP. PUBP zdają się chwilami pełnić tylko funkcje usługowe, podrzędne wobec WUBP, zdarzało się, że nie były w ogóle informowane o działaniach podejmowanych wobec konspiratorów z ich terenu. Charakterystyczne są różnice w jakości agentury – powiatowa to przeważnie słabo wykształceni informatorzy werbowani pod przymusem i udzielający mało znaczących informacji (choć UB gromadził niemal każdą wiadomość). Bardziej wartościowi agenci i informatorzy byli przejmowani przez WUBP, z góry też zastrzegano, że werbunek rokujących największe nadzieje kandydatów przeprowadzi struktura wojewódzka². Wynikało to zapewne z poziomu intelektualnego i fachowego funkcjonariuszy, a co za tym

¹ Zob. Z. Zblewski, *Tarnowska organizacja Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” w latach 1945–1948*, w niniejszym numerze „Pamięci i Sprawiedliwości” (tam informacje o wymienianych niżej strukturach i osobach).

² Archiwum IPN Oddział w Krakowie, 075/27, Sprawa obiektowa krypt. „Wino” [dalej: AIPN Kr, 075/27], t. 11, Plan przedsięwzięć operacyjnych odnośnie Okręgu Krakowskiego nielegalnej organizacji WiN, ostatnio występującego pod krypt. „Organizacja Przedsiębiorstw”, na pierwszy kwartał 1948 r., Kraków, 3 I 1948 r., k. 116–137.

idzie, zdolności do prowadzenia bardziej skomplikowanych działań operacyjnych³. Większość ważniejszych śledztw prowadzili oficerowie śledczy delegowani do powiatów z Krakowa lub cenniejszych więźniów przewożono na śledztwo do WUBP. Różnice dostrzec można także w pracy śledczej – w powiatowych aresztach zeznania uzyskiwano właściwie wyłącznie metodami prymitywnymi, w WUBP stosowano także śledztwo psychologiczne czy kombinacje śledcze (ale też często więźni tam byli ludzie innego formatu)⁴. Na tym tle wyróżniał się szef PUBP w Tarnowie ppor./kpt. Stanisław Strzałka (sprawujący tę funkcję od lipca 1946 do września 1950 r.), który wielokrotnie występował wobec WUBP z sugestiami rozmaitych działań na zasadzie całkowitej równości. Być może wynikało to z faktu, że zanim trafił do Tarnowa, przez kilka miesięcy był naczelnikiem Wydziału V WUBP w Krakowie⁵. Analogiczne podejście do „prowincji” prezentowali zwierzchnicy wojskowego wymiaru sprawiedliwości, będącego w istocie funkcją wytycznych bezpieczeństwa i politycznych zapotrzebowań partii komunistycznej. Składy sądzące w sprawach karnych wyznaczane były w związku z tym w zależności od celów, jakie przez proces zamierzano osiągnąć.

Pierwsze aresztowania dotknęły Inspektorat Tarnowski BW jeszcze przed utworzeniem tarnowskich struktur terytorialnych WiN – w grudniu 1945 r. został aresztowany (pod nazwiskiem Zbigniew Kowalski) Józef Ciastoń „Rolnik”, „Zbych”, inspektor rejonowy (zbiegł po rozprawie w maju 1946 r.), oraz działacze Obwodu Bochnia: Eugeniusz Pajdak „Artur” (kierownik propagandy) i Henryk Zięba „Osnuja” (kolporter). Te zatrzymania nie zagroziły wszakże sieci BW. Także utworzony przez Zbigniewa Rogawskiego Rejon Wschodni WiN przez kilka miesięcy funkcjonował niezagrożony działaniami PUBP w Bochni, Brzesku, Dąbrowie Tarnowskiej i Tarnowie (Rada WiN Bochnia została podporządkowana rejonowi dopiero w lipcu 1946 r., już za czasów Władysława Kowala, następcy Rogawskiego).

Dopiero w sierpniu 1946 r. akcja PUBP w Tarnowie przeciwko działającemu w powiecie oddziałowi Pogotowia Akcji Specjalnej Narodowego Zjednoczenia Wojskowego (Narodowego Związku Zbrojnego) doprowadziła do pierwszej dużej wyspy WiN i jego niezależnej sieci BW.

4 sierpnia 1946 r. około godz. 16.00 w podtarnowskiej Łękawicy, w wyniku doniesienia „kapturowego informatora”, funkcjonariusze Referatu III PUBP w Tarnowie aresztowali Wiesława Budzika „Rolanda”, jednego z członków oddziału PAS NZW Tadeusza Gajdy „Tarzana”⁶. Oddział ten od wiosny współpracował z członkami Inspektoratu Tarnowskiego BW, przede wszystkim korzystał z udostępnionych przez nich melin. Jego akcje zbrojne zwróciły uwagę PUBP w Tarnowie,

³ Jak raportował szef PUBP w Tarnowie, praca z agenturą w urzędzie nie była prowadzona na najwyższym poziomie, ponieważ urząd zatrudniał jedynie jedenastu funkcjonariuszy operacyjnych, spośród których czterech było niezdolnych do pracy z agenturą (AIPN Kr, 028/2, t. 2, Meldunki Referatu III PUBP w Tarnowie 1945–1947 [dalej: AIPN Kr, 028/2, t. 2], Meldunek specjalny o akcjach przeciwko bandom i podziemi z okres od 1 VIII 1946 r. do dnia dzisiejszego, Tarnów, 17 X 1946 r., k. 198).

⁴ O metodach śledczych stosowanych w krakowskim WUBP zob. „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2002, nr 18 poświęcony procesowi krakowskiemu działaczy WiN i PSL w 1947 r., a także F. Musiał, M. Lasota, *Kościół zraniony. Proces księdza Lelity i sprawa kurii krakowskiej*, Kraków 2003.

⁵ AIPN Kr, 0149/113, Akta osobowe Stanisława Strzałki.

⁶ *Ibidem*, 028/2, t. 2, Meldunek specjalny nr 1 Referatu III PUBP w Tarnowie, Tarnów, 6 VIII 1946 r., k. 173; *ibidem*, 056/3, Meldunki specjalne Wydziału III WUBP w Krakowie [dalej: AIPN Kr,

w którym, na podstawie donosów agenta o pseudonimie „Bezimienny”, założono rozpracowanie grupy „Tarzana”. Już w połowie lipca bezpieka wiedziała, że jednym z uczestników ekspropriacji jest Wiesław Budzik⁷. Gdy „Roland” początkowo składał wykrętne zeznania, na polecenie sowieckiego doradcy przy PUBP w Tarnowie kpt. Lwa Sobolewa poddano go torturom, m.in. powieszono za wykręcone do tyłu ręce i przypiekano stopy palącą się benzyną⁸. W wyniku okrutnego śledztwa bezpieka uzyskała dane o innych członkach oddziału „Tarzana”, a następnie o tarnowskich działaczach WiN – w pierwszej kolejności o Józefie Zabdyrze „Wyrze”, kierowniku BW na powiat Nowy Sącz, w którego tarnowskim mieszkaniu w ostatnich dniach ukrywał się Budzik⁹. Po ustaleniach agenturalnych 7 sierpnia około godz. 18.00 zatrzymani zostali przez UB m.in. „Tarzan” i „Wydra”¹⁰, a następnie, w wyniku dalszego śledztwa, do 11 sierpnia aresztowano m.in. szefa pionu informacyjnego Obwodu (powiatu) Tarnowskiego BW i zastępcę inspektora Inspektoratu Tarnowskiego BW Kazimierza Orczewskiego „Koziorożca” (8 sierpnia), kierownika pionu propagandy BW na powiat Tarnów Juliana Prażucha „Świta” (8 sierpnia), jego łącznika (i szefa propagandy na miasto Tarnów?) Teodora Truchana „Baranowskiego” (8 sierpnia), kierownika BW na powiat Brzesko Stanisława Saka „Dęba” (9 sierpnia), kierownika BW na powiat Dąbrowa Tarnowska Józefa Banka „Cichego” (11 sierpnia). W wyniku uzyskanych zeznań w następnych dniach bezpieka zlikwidowała obwodowe siatki BW w powiatach Brzesko, Dąbrowa Tarnowska, Limanowa i Nowy Sącz. Do 15 sierpnia pracownicy PUBP

056/3], t. 9, Telefonogram naczelnika Wydziału III WUBP w Krakowie do Wydziału III Departamentu III MBP, Kraków, 6 VIII 1946 r., k. 27; AIPN Kr, 07/422, Akta kontrolno-śledcze sprawy przeciwko Tadeuszowi Gajdzie i in. [dalej: AIPN Kr, 07/422], t. 1, Protokół przesłuchania Heleny Halskiej, Tarnów, 12 VIII 1946 r., k. 115–116.

⁷ *Ibidem*, 056/3, t. 9, Meldunek specjalny naczelnika Wydziału III WUBP w Krakowie do Wydziału II Departamentu III MBP, Kraków, 6 IX 1946 r., k. 149; *ibidem*, 028/2, t. 2, Meldunek specjalny do Wydziału III WUBP w Krakowie, Tarnów, 13 VII 1946 r., k. 164.

⁸ AIPN Kr, Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie [dalej: WSR Kraków], Sr 624/50, Akta sprawy przeciwko Władysławowi Kowalowi i Marii Kowal, t. 1, Zeznanie własne Władysława Kowala, 28 VII 1950 r., k. 47. Informacje o przebiegu śledztwa Budzika, przekazane WiN przez współpracującego z konspiracją oficera śledczego PUBP w Tarnowie Zygmunta Wójcika „Korkociąga”, stały się powodem likwidacji Sobolewa 10 IX 1946 r. Akcją dowodził Jan Jandziś „Sosna”, wyrok wykonał patrol Mieczysława Cielochy „Sprytnego”. Wójcik, zdekonspirowany w wyniku wsypy sierpniowej, zbiegł na Zachód. Por. AIPN Kr, 056/3, t. 9, Meldunek specjalny Wydziału III WUBP w Krakowie, Kraków, 18 IX 1946 r., k. 226–227; *ibidem*, 028/1, t. 12, Sprawozdania Referatu V PUBP w Tarnowie 1945–1947, Sprawozdanie dziesięciodniowe po linii Wydziału V za okres 27 VII–17 VIII 1946 r.; *ibidem*, 010/7766, Akta sprawy operacyjnej Zygmunta Wójcika.

⁹ *Ibidem*, 056/3, t. 9, Telefonogram naczelnika Wydziału III WUBP w Krakowie do Wydziału III Departamentu III MBP, Kraków, 8 VIII 1946 r., k. 40; AIPN Kr, WSR Kraków, Rej 597/46, Akta sprawy przeciwko Tadeuszowi Gajdzie i in. [dalej: AIPN Kr, WSR Kraków, Rej 597/46], t. 1, Protokoły przesłuchania Wiesława Budzika z 5 i 6 VIII 1946 r., k. 90–94. Pierwszy, wykrętny, nie dawał UB żadnych „wyjść”, drugi zawierał wiele konkretnych wskazań ludzi i adresów; zniekształcony opis śledztwa (m.in. Budzisz zamiast Budzik i Bobolew zamiast Sobolew) i roli w nim „sowieтника” zawiera *Sprawozdanie ZG Zrzeszenia WiN za wrzesień 1946. Dział „B” – Bezpieczeństwo* [w:] *Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość” w dokumentach*, t. 2, Wrocław 1997, s. 343.

¹⁰ Archiwum IPN Oddział w Rzeszowie [dalej: AIPN Rz], 043/12, Akta operacyjne dotyczące Tadeusza Gajdy, Wyciąg z meldunku specjalnego, 16 VIII 1946 r., k. 28; AIPN Kr, 07/422, t. 6, Protokoły przesłuchania Józefa Zabdyra, Tarnów, 7 i 9 VIII 1946 r., k. 131, 127; *ibidem*, t. 1, Protokół przesłuchania Ryszarda Kwaśniewicza, Tarnów, 9 VIII 1946 r., k. 51.

w Tarnowie aresztowali 19 osób z oddziału „Tarzana” (oprócz tego jedną zabito), 26 winowców (oprócz wymienionych także m.in.: ks. Józefa Wąłka „Józwę”, „Żbika” i Wojciecha Walla), a kolejnych 46 osób – także ze struktur terytorialnych, na które uzyskano „wyjścia” w związku z powiązaniem personalnymi jeszcze z czasów wojny – pozostało do ujęcia (wśród nich tak kluczowe jak m.in. Bolesław Kalaciński „Jaworski”, Władysław Kowal „Sanecki”, Tytus Semenow „Gordon”, Adam Michoński „Księżę”, Jan Kądziołka „Stalowy”). Na podstawie otrzymanych z Tarnowa informacji PUBP w Limanowej zatrzymał (lub planował zatrzymać) 25 osób, poczynając od powiatowego kierownika BW Zygmunta Papieża „Dzwona” (został ujęty 15 sierpnia wraz z bogatym archiwum, 22 sierpnia nastąpiły główne aresztowania członków jego siatki)¹¹. W ręce bezpieki dostały się też archiwa organizacji, w tym dokumenty Orczewskiego przechowywane u Adama Michońskiego „Księcia” w Tarnowie przy ul. Wojtarowicza 28¹².

Rozbicie struktur WiN i sieci BW w Tarnowskim oraz ujęcie partyzantów NZW stanowiło przez wiele tygodni priorytetowe działanie PUBP w Tarnowie. W połowie sierpnia starszy referent Referatu III PUBP w Tarnowie Jan Pytlik oraz szef tego urzędu Stanisław Strzałka raportowali do WUBP w Krakowie: „Melduję, że z powodu likwidacji band NZZ PAS i nielegalnej organizacji WiN Wydział III był przesilony nawałem pracy, tak że wszelkie sprawy po linii Wydziału III zostały odłożone do czasu całkowitego zlikwidowania tych band”¹³. Należy podkreślić, że aresztowań w sierpniu dokonywano „na materiałach śledczych”. PUBP w Tarnowie nie posiadał wówczas w WiN żadnego agenta, a aktywni informatorzy nie zaliczali się – jak należy sądzić – do tzw. informatorów wartościowych. Jeden z nich, o pseudonimie „Rekin”, był zwerbowany do sprawy kryptonim „Londyn”, w ramach której już od 15 marca 1946 r. rozpracowywano Juliana Prażucha. Pomimo działalności „Rekina” rozpracowanie przyniosło jednak niewielkie rezultaty i bezpieka musiała zwolnić z braku materiałów obciążających dwie inne aresztowane osoby występujące w tej sprawie – Mikołaja Ziewacza i Władysława Kusiora¹⁴. Sam informator wkrótce wyjechał na ziemie zachodnie, co utrudniło dalsze rozpracowanie¹⁵.

¹¹ AIPN Kr, 028/2, t. 2, Meldunek specjalny o akcjach..., Tarnów, 17 X 1946 r., k. 196–198; AIPN Kr, 028/1, t. 5, Sprawozdania Referatu III PUBP w Tarnowie 1946–1947 [dalej: AIPN Kr, 028/1, t. 5], Raport dekadowy po linii Wydziału III za okres 27 VII–17 VIII 1946 r., k. 42; *ibidem*, Załączniki do meldunku specjalnego, 15 VIII 1946 r., k. 170–174 (spisy osób aresztowanych i pozostających do ujęcia). Wbrew informacji zawartej w Charakterystyce nr 200 (*ibidem*, 074/199) (za Meldunkiem specjalnym z 6 IX 1946 r.) Julian Prażuch nie pełnił funkcji na poziomie inspektoratu, jak mu proponowano, lecz obwodu. Zob. AIPN Kr, WSR Kraków, Rej 597/46, t. 3, Protokół przesłuchania Kazimierza Orczewskiego, Tarnów, 19 VIII 1946 r., k. 57; AIPN Kr, 07/4591, Akta kontrolno-śledcze sprawy przeciwko Zygmuntowi Papieżowi i in.

¹² AIPN Kr, 07/422, t. 1, Protokół przesłuchania Kazimierza Orczewskiego, Tarnów, 11 VIII 1946 r., k. 73.

¹³ *ibidem*, 028/2, t. 2, Meldunek specjalny nr 2 Referatu III PUBP w Tarnowie do Wydziału III WUBP w Krakowie, Tarnów, 17 VIII 1946 r., k. 174.

¹⁴ *ibidem*, 028/1, t. 5, Raport dekadowy po linii Wydziału III za okres 17–27 IX 1946 r., k. 51; *ibidem*, 028/2, t. 2, Meldunek specjalny o akcjach..., 17 X 1946 r., k. 198; AIPN Kr, 056/1, t. 12, Sprawozdania Sekcji II Wydziału III WUBP w Krakowie 1946–1947 [dalej: AIPN Kr, 056/1, t. 12], Raport dekadowy za okres 1–20 XI 1946 r., k. 137–138.

¹⁵ *ibidem*, 028/1, t. 5, Raport dekadowy po linii Wydziału III za okres 27 IX–7 X 1946 r., k. 53.

Od początku aresztowań szczupłe siły Referatu Śledczego PUBP w Tarnowie zostały wzmocnione przez funkcjonariuszy Wydziału Śledczego WUBP z Krakowa, przy czym zauważalny jest wyraźny podział pracy – ci ostatni przesłuchiwali głównie aresztowanych winowców¹⁶. W wyniku działań śledczych poza „wyjściami” na struktury w Tarnowskim uzyskano także materiał pozwalający na objęcie aresztowaniami Krakowa, co w konsekwencji doprowadziło do rozbicia II ZG WiN¹⁷.

Niezależnie od tych akcji 30 sierpnia 1946 r. PUBP w Tarnowie przeprowadził likwidację WiN w gminie Ryglice, w trakcie której zatrzymano osiem osób. Nie znamy szczegółów dochodzenia, które naprowadziło tarnowską bezpiekę na ślad wykonawców wyroku na Lwa Sobolewa. 21 września funkcjonariusze PUBP aresztowali cztery osoby, które ich zdaniem były związane z zamachem: Jana Saka (miał udzielać zamachowcom schronienia) i jego syna Tadeusza, Zdzisława Puchalę (miał przeprowadzać rozpoznanie) i Józefa Mitoraja z powiatu Jasło (kierownika placówki WiN Szerzyny, powiat Jasło, oraz dowódcę tamtejszej grupy dywersyjnej WiN, działającej także w gminie Ryglice). Bolesław Kalaciński natomiast, który zainspirował wydanie wyroku i kierował akcją, a także bezpośredni wykonawcy, których nazwiska rzekomo były już bezpiece znane – zachowali wolność¹⁸. 4 października w powiatach Tarnów, Brzesko i Dąbrowa Tarnowska przeprowadzono operację aresztowania kierownictwa III Rejonu (w dokumencie: „3-j siatki”) WiN. „Akcja ta udała się do niczego, gdyż na 20 ludzi aresztowano tylko czterech”¹⁹.

Spośród 46 osób wytypowanych w sierpniu przez PUBP w Tarnowie do aresztowania (w tym około trzydziestu winowców) w następnych tygodniach ujęto tylko kilka, m.in. 11 października zastępca komendanta posterunku MO w Ropie w powiecie Gorlice zatrzymał ukrywającego się Jana Kądziołkę²⁰. Dlatego w tarnowskim UB uznano, że największe szanse powodzenia będzie miała akcja przeprowadzona w okresie świątecznym. W wieczór i noc wigilijną działały w Tarnowie i okolicach cztery grupy operacyjne, każda składała się z dwóch-trzech funkcjonariuszy UB i piętnastu żołnierzy KBW. Grupa I miała operować we wsiach: Gromnik, Siemichów, Wróblowice, Brzozowa, a jej zadaniem było ujęcie m.in. Stanisława Pyzika „Arwińskiego” i Stanisława Bajorka (łącznika Pyzika). Grupie II wyznaczono zadanie ujęcia ukrywających się żołnierzy NZW. Grupa III działała we wsiach: Rzędzin, Wola Rzędzińska, Gumniska, a jej celem było aresztowanie m.in. Mieczysława Cielochy „Sprytnego”²¹. Grupa IV, działająca w Tarnowie,

¹⁶ O przebiegu aresztowań, śledztwa i procesu tej grupy zob. akta kontrolno-śledcze AIPN Kr, 07/422 oraz sądowe AIPN Kr, WSR Kraków, Rej 597/46.

¹⁷ Szerzej zob. W. Frazik, *Rozbicie II Zarządu Głównego WiN*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2002, nr 18, s. 123–162.

¹⁸ AIPN Kr, 028/2, t. 2, Meldunek specjalny o akcjach..., Tarnów, 17 X 1946 r., k. 197. Z dokumentów nie wynika, jakich „6 terrorystów” miał na myśli autor meldunku, pisząc o ustalonych nazwiskach zamachowców. Na pewno nie było wśród nich Mieczysława Cielochy, którego powiązano z zamachem dopiero po jego aresztowaniu. Sprawie wyroku na Sobolewa będzie poświęcono osobny artykuł (w przygotowaniu).

¹⁹ *Ibidem*.

²⁰ AIPN Rz, 043/12, Akta operacyjne dotyczące Tadeusza Gajdy, Telefonogram nr 394 KW MO Rzeszów do KG MO, k. 33.

²¹ 15 XII 1946 r. został aresztowany sołtys Jodłówki w pow. Tarnów Jan Stach, oskarżony o udzielenie bojówce informacji, które pozwoliły na zaatakowanie poprzedniego dnia placówki ORMO w tej wsi. „Dopiero po dłuższym śledztwie” przyznał się on do tego i wskazał, że jednym z uczestników

miała zatrzymać Władysława Kowala „Saneckiego”, Marię Kowal „Zosię”, Bolesława Kalacińskiego „Trawkę”, Wojciecha Błasika, Zbigniewa Zielińskiego, Eugeniusza Najderskiego, Adama Michońskiego oraz Wiktora Donnersberga „Wrzosa”. Szeroko zakrojona akcja zakończyła się niepowodzeniem. Nie ujęto żadnego działacza WiN²². Podobnie fiaskiem zakończyła się kolejna akcja w nocy z 27 na 28 grudnia, kiedy także nie zdołano aresztować działaczy Zrzeszenia²³.

W kolejnych aresztowaniach funkcjonariuszom PUBP w Tarnowie przyszedł z pomocą przypadek. W noc sylwestrową 31 grudnia 1946 r. Grupa Propagandowa Wojska Polskiego aresztowała Mieczysława Cielochę, przy którym znaleziono broń. Śledztwo przeprowadzone w PUBP w Tarnowie pozwoliło ująć do 7 stycznia 1947 r. jego podwładnych oraz Stanisława Pyrka, od którego Cielocha miał otrzymywać egzemplarze czasopisma WiN „Orzeł Biały”. W sumie zatrzymano dziesięć osób²⁴. „Aby w okresie przedwyborczym wykazać ogółowi działalność grupy dywersyjnej spod znaku »WiN«, a tym samym załamać psychicznie resztę członków tejże grupy, został wysłany st. oficer śledczy Krzyżanowski Jerzy i kierownik II Sekcji Partykowski Stefan celem przeprowadzenia śledztwa i postawienia winnych pod sąd doraźny, sprawa została wykończona w przeciągu trzech dni od czasu aresztowania ostatniego członka grupy, tj. od 7 I [19]47 r. do 10 I [19]47 r. Sąd doraźny odbył się, gdzie ww. 10-ciu otrzymało kary śmierci”²⁵. Aresztowania bojówki z Woli Rzędzińskiej zamykają pierwszą dużą wyspę w Tarnowskiem, w której „realizację” prowadzili funkcjonariusze lokalnego PUBP.

W konsekwencji działań UB w sierpniu i wrześniu 1946 r. rozbito tarnowską sieć BW. Aresztowano m.in. zastępcę szefa inspektoratu Kazimierza Orczewskiego oraz część jego informatorów (Józefa Lulka „Wichurę” i Wojciecha Walla), szefa propagandy BW Juliana Prażucha oraz Władysława Rzońcę pełniącego w Krakowie funkcję skrzynki do kierownictwa BW. Rozbito obwody: Brzesko (Stanisław Sak, Henryk Bach, Tadeusz Stefaniak, Józef Wałek), Dąbrowa Tarnowska (Józef Banek), Limanowa (Zygmunt Papież, Mieczysław Czechowski „Motor”, Władysław Czechowski „Bluszcz”, „Juhas”, Władysław Dudzik „Zeroń”, Franciszek Gęsiak „Jeleń”, Feliks Łacki „Róża”, Czesław Bogacz, Władysław Bulanda „Kasia”, Tadeusz Kucharczyk, Józef Jurowicz) i Nowy Sącz (Józef Zabdyr, Ryszard Horodyński „Zemsta”, Kazimierz Zelek, Tomasz Zwoliński „Kordian”) oraz siatkę tarnowską (Wiktor Donnersberg, Jan Kądziołka)²⁶.

akcji był Mieczysław Cielocha „Sprytny” (AIPN Kr, 056/1, t. 12, Raport dekadowy za okres 1–10 I 1947 r., k. 174–175).

²² *Ibidem*, 028/2, t. 2, Raport do szefa WUBP w Krakowie, Tarnów, 25 XII 1946 r., k. 218–219.

²³ *Ibidem*, Meldunek specjalny do Wydziału III WUBP w Krakowie, Tarnów, 29 XII 1946 r., k. 220–221.

²⁴ AIPN Kr, 056/1, t. 12, Raport dekadowy za okres 1–10 I 1947 r., k. 174–175; *ibidem*, 028/2, t. 2, Raport do Wydziału III WUBP w Krakowie, Tarnów, 1 I 1947 r., k. 223; *ibidem*, 074/97, Charakterystyka nr 98 reakcyjnej bandy terrorystyczno-rabunkowej WiN dowodzonej przez Cielochę Mieczysława „Sprytnego”, k. 7.

²⁵ *Ibidem*, 056/1, t. 12, Raport dekadowy za okres 1–10 I 1947 r., k. 175. Aresztowani i skazani zostali wówczas: Mieczysław Cielocha, Bronisław Cielocha, Julian Cichoń, Marian Cichoń, Józef Jarosz, Stanisław Kielbasa, Stanisław Pyrek, Władysław Sikora, Jan Sitko, Władysław Zaucha.

²⁶ Zob. np. *ibidem*, 074/199, Charakterystyka nr 200. Okręg Krakowski WiN, t. 1; *ibidem*, 074/198, Charakterystyka nr 199 dotycząca bojówki winowskiej z Tarnowa pod dowództwem Wojciecha Błasika „Walka”.

Dla rozbicia struktur terenowych Rejonu Wschodniego WiN kluczowe znaczenie miało nawiązanie (z własnej inicjatywy!) współpracy z bezpieczeństwem przez kierownika Rady WiN Brzesko Erwina Mojżeszka „Ossendowskiego” (wg meldunku UB – kierownika propagandy i informacji tej rady). 26 września 1946 r. został on agentem Sekcji II Wydziału III WUBP w Krakowie i pod pseudonimem „Baca” miał dostarczać informacji o kierownictwie rejonu (inspektoratu)²⁷. Na podstawie jego doniesień w WUBP założono sprawę kryptonim „Tarnowia”, której celem było rozpracowanie WiN w województwie krakowskim²⁸. 2 października agent „Baca” zdekonspirował jako kierownika propagandy Rady WiN Dąbrowa Tarnowska zatrzymanego kilka dni wcześniej (za współpracę z oddziałem „Jastrzębia”) Jana Woźnego „Burzę”. Zidentyfikowany na podstawie rysopisu Woźny został przewieziony z Dąbrowy Tarnowskiej do WUBP, gdzie ujawnił swoich podwładnych (był w rzeczywistości kierownikiem rady) oraz termin kontaktu z „Bartoszem” – Wojciechem Szczepańskim, prezesem Okręgu Krakowskiego. W podanym miejscu i czasie nikt się jednak nie zgłosił, co zapobiegło wyspie „w górę”, natomiast w powiecie Dąbrowa Tarnowska UB zdołał aresztować pięć osób: Kazimierza Pękałę, Ludwika Ryczka, Edwarda Czesaka, Stefana Staniszewskiego i Piotra Prażucha „Pietrka”²⁹. Kolejnymi ofiarami „Bacy” stali się działacze spoza Rejonu Wschodniego: 9 października 1946 r. na wskazanym przez niego punkcie kontaktowym w Krakowie został zatrzymany łącznik Rady WiN Olkusz Michał Szopa, a w konsekwencji następnego dnia zginął w walce podczas próby aresztowania kierownik tej rady Adam Antoni Tarnowski *vel* Michał Piechowiak³⁰. 16 października doszło do spotkania „Bacy” z Władysławem Kowalem i agent umówił się na kolejne w dniu następnym, o czym zawiadomił UB. 17 października, pół godziny przed ustalonym terminem, funkcjonariusze bezpieczeństwa, przygotowując w Tarnowie koło poczty zasadzkę na inspektora rejonowego, podjęli próbę zatrzymania „podejrzanego osobnika”, który, mimo pościgu i otwarcia do niego ognia, zbiegł. Porzucił jednak teczkę z kilkoma kilogramami bibuły i na tej podstawie w WUBP uznano, że był to łącznik „Saneckiego”. W rzeczywistości był to sam inspektor, który został ranny w piętę i szyję³¹. Po tym incydencie agent „Baca” stracił na pewien czas kontakt z Władysławem Kowalem.

²⁷ *Ibidem*, 056/1, t. 12, Raport dekadowy za okres 20–30 X 1946 r., k. 124; *ibidem*, 056/3, t. 10, Meldunek specjalny, Kraków, 4 XI 1946 r., k. 177; *ibidem*, 074/199, Charakterystyka nr 200..., t. 1. To ostatnie źródło błędnie podaje, że „Baca” został zwerbowany 26 VIII 1946 r. Por. W. Frazik, *Aresztowania w sieci „Iskra” w listopadzie 1946 r. Sprawa kryptonim „Wiktoria”, „Zeszyty Historyczne WiN-u”* 2002, nr 17, s. 36, przyp. 6.

²⁸ AIPN Kr, 075/27, t. 11, Streszczenie sprawy [„Tarnowia”, wrzesień 1947 r.], k. 91. Źródło to zbiera podstawowe dane dotyczące agencuralnej działalności „Bacy” w latach 1946–1947.

²⁹ *Ibidem*, t. 2, Brzesko, Donosy „Bacy” z 26 IX i 2 X 1946 r.; AIPN Kr, 056/1, t. 12, Raport dekadowy za okres 20–30 X 1946 r., k. 126–127; *ibidem*, 056/3, t. 10, Meldunek specjalny, Kraków, 4 XI 1946 r., k. 177–178.

³⁰ *Ibidem*, 056/1, t. 12, Raport dekadowy za okres 20–30 X 1946 r., k. 127; *ibidem*, 056/3, t. 10, Meldunek specjalny, Kraków, 4 XI 1946 r., k. 178; zob. też Z. Zblewski, *Działalność Rady WiN Olkusz krypt. „Spółdzielnia Nr 12” w 1946 roku*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2002, nr 17, s. 28.

³¹ AIPN Kr, 075/27, t. 9, Tarnów, Donos „Bacy”, 17 X 1946 r., k. 342; *ibidem*, 056/1, t. 12, Raport dekadowy za okres 20–30 X 1946 r., k. 127; *ibidem*, 056/3, t. 10, Meldunek specjalny, Kraków, 4 XI 1946 r., k. 178–179; AIPN Kr, WSR Kraków, Sr 624/50, Akta sprawy przeciwko Władysławowi Kowalowi i Marii Kowal; AIPN Kr, 07/574, Akta kontrolno-śledcze sprawy przeciwko Józefowi Zabrzeskemu [dalej: AIPN Kr, 07/574]; *ibidem*, 07/1856, Akta kontrolno-śledcze sprawy przeciwko Władysławowi Kowalowi i Marii Kowal.

Miesiąc po zwerbowaniu „Bacy” w Tarnowskim pozyskano innego ważnego agenta. 24 października 1946 r. współpracę z PUBP w Tarnowie podjęła pod pseudonimem „Mops” Irena Niedzielska-Pyrkova, żona działacza WiN i Związku Zbrojnej Konspiracji Władysława Pyrka „Zbigniewa”, „Pioruna”, mieszkającego w Pionkach w powiecie Kozienice. Jej działalność w ramach sprawy kryptonim „Wiktoria” (prowadzonej przez WUBP w Krakowie) zapoczątkowała w listopadzie 1946 r. rozbicie sieci wywiadowczej „Iskra” kierowanej przez Stefana Sienkę. Natomiast w PUBP w Tarnowie na podstawie jej donosów założono sprawę kryptonim „Krety”, którą objęto piętnastu członków WiN z gminy Falkowa i miasta Tarnowa. Zakończono ją w kwietniu 1947 r., po aresztowaniu (do początków lutego) ośmiu i ujawnieniu siedmiu osób³².

W początkach grudnia 1946 r. Władysław Kowal, noszący teraz pseudonim „Franek”, odwiedził Erwina Mojżeszka i wręczył mu listy do swoich tarnowskich współpracowniczek w sprawie przekazania powielaczy, matryc, farby, papieru i maszyny do pisania. „Baca” doręczył te listy łączniczce Krystynie Krautwald „Krysi”, która odebrała wymienione materiały i ukryła je u siebie w domu. Gdy 18 grudnia agent poinformował o tym UB, okazało się, że „Krysia” jest rozpracowywaną przez WUBP w ramach sprawy kryptonim „Tarnowia” dawną łączniczką Kazimierza Noska – pierwszego kierownika propagandy i informacji (faktycznie współorganizatora) Rady WiN Brzesko. Został on aresztowany przez PUBP w Strzelcach Opolskich 7 listopada 1946 r. podczas wsypy Okręgu WiN Katowice i w śledztwie złożył zeznania na temat „Krysi”. Łączniczka została natychmiast zatrzymana i przyznała się, że w sprawach zleceń inspektora kontaktowała się z Marią Środulską i Heleną Stein. Ponieważ w kolejnym donosie „Baca” przekazał, że Kowal uważa je za spalone i zamierza z nimi zerwać kontakty (mimo że pomagały mu w okresie rekonwalescencji, a u Środulskiej spotykał się z Wojciechem Szczepańskim „Bartoszem” – komendantem okręgu), w UB zdecydowano się je aresztować. 19 grudnia uwięziono Środulską, 20 – Stein, a 21 – jej krewną Kazimierę Piotrowską, która przekazywała „Krysi” maszynę do pisania podczas kontaktu ulicznego. W ręce bezpieki wpadły środki techniczne przekazane przez „Bartosza” inspektoratowi, który w ten sposób został pozbawiony możliwości prowadzenia własnej propagandy pisanej. Okoliczności aresztowań stwarzały możliwość odwrócenia podejrzeń od agenta „Bacy” i zamierzano przy jego pomocy zatrzymać także Władysława Kowala³³ pod pretekstem przekazania powielaczy. Brak jednak materiałów, które pozwoliłyby stwierdzić, dlaczego plan ten nie zakończył się powodzeniem.

³² *Ibidem*, 056/3, t. 11, Meldunek specjalny, Kraków, 25 XI 1946 r., k. 43–48; *ibidem*, 056/1, t. 12, Raport dekadowy za okres 1–20 XI 1946 r., k. 132–138; *ibidem*, 028/1, t. 5, Raport dekadowy za okres 1–8 II 1947 r., k. 13; *ibidem*, Raport dekadowy za okres 10–20 II 1947 r., k. 54; *ibidem*, Raport dekadowy za okres 9–18 IV 1947 r., k. 97. Wg raportu z początku lutego 1947 r. agent, który pracował w sprawie krypt. „Krety”, został aresztowany jako „dwulicowy”. Brak jednak informacji, czy chodzi o agentkę „Mops”. Zob. też W. Frazik, *Aresztowania w sieci „Iskra” w listopadzie 1946 r. Sprawa kryptonim „Wiktoria”*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2002, nr 17, s. 35–48.

³³ AIPN Kr, 056/1, t. 12, Raport dekadowy za okres 10–20 XII 1946 r., k. 160–163; *ibidem*, 056/3, t. 11, Meldunek specjalny, Kraków, 24 XII 1946 r., k. 239–241; T. Balbus, *Struktura, obsada personalna i likwidacja Okręgu Katowice WiN (1945–1948)*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2001, nr 15, s. 15, 24.

W następnych tygodniach „Baca” doprowadził do aresztowania ukrywającego się pod nazwiskiem Gurgul kierownika Straży i wywiadu Rady WiN Brzesko (zarazem zastępcy kierownika rady) Teofila Hebdy „Błyskawicy”. Został on zatrzymany 14 stycznia 1947 r. przez kierownika Sekcji II Wydziału III WUBP w Krakowie po spotkaniu z agentem w Wojniczu³⁴. W śledztwie prowadzonym w WUBP Hebda podał nazwiska podlegających mu gminnych kierowników wywiadu (jak się później okazało – nie wszystkich), jednak większość z nich ukrywała się i referent Sekcji II Józef Muniak 30 stycznia 1947 r. ujął tylko kierownika gminy Uszew Adama Gondka³⁵.

Struktury Zrzeszenia nie zostały całkowicie rozbite aresztowaniami z lata, jesieni i zimy przełomu 1946 i 1947 r., ale wiele ogniw przestało funkcjonować. Zawiesiła działalność Rada WiN Bochnia, liczne aresztowania dotknęły Radę WiN Brzesko (oprócz Hebdy ujęto kierownika placówki Przybysławice Antoniego Trzeplę „Krakusa”, który zdołał zbiec i ponownie został zatrzymany dopiero w styczniu 1948 r., oraz członków podporządkowanego tej radzie oddziału zbrojnego pn. Armia Wyzwolenia: Franciszka Bosowskiego „Wronę”, Tadeusza Kusiona „Zawalskiego”, Jana Nastalka „Kalinę”, Jana Olchawę). Sparaliżowano działalność Rady WiN Dąbrowa Tarnowska, która formalnie funkcjonowała jeszcze do przełomu marca i kwietnia 1947 r. (aresztowano m.in. kierownika rady Jana Woźnego, Ludwika Ryczka oraz działaczy Rejonu I: Jana Gałońskiego „Cygana”, Kazimierza Pękałę i Piotra Prażucha). Utrudniono działalność Rady WiN Tarnów, aresztując m.in. kierownika informacji i propagandy Teodora Truchana oraz działaczy Rejonu „Południe”, podporządkowanych placówce w Ciężkowicach: Franciszka Wolskiego, Jana Wolskiego i Jana Żabę, jak również członków podporządkowanego temu rejonowi oddziału zbrojnego: Stefana Bodzianego „Skowronka”, Józefa Gągołę „Visa”, Ludwika Grysa, Józefa Iżykowskiego, Władysława Korzeniowskiego „Negusa” (syna Jana), Jana Koziola „Wiatra”, Andrzeja Krasia „Gałąź”, Zbigniewa Orszulę „Ogara”³⁶.

³⁴ AIPN Kr, 056/1, t. 12, Raport dekadowy za okres 10–20 I 1947 r., k. 179–180; *ibidem*, 075/27, t. 11, Streszczenie sprawy [„Tarnowia”, wrzesień 1947 r.], k. 92–93.

³⁵ *Ibidem*, 056/1, t. 12, Raport dekadowy za okres 20–31 I 1947 r., k. 185; *ibidem*, 009/5330, t. 1, Teczka personalna informatora ps. „Drogowski” [Teofila Hebdy], Protokół przesłuchania Teofila Hebdy, Kraków, 14 I 1947 r., k. 34; *ibidem*, Streszczenie sprawy przeciwko Hebdzie Teofilowi, Brzesko, 23 XII 1948 r., k. 73.

³⁶ Zob. np. AIPN Kr, 074/89, Charakterystyka nr 90 reakcyjnej bandy terrorystyczno-rabunkowej pod nazwą Pogotowie Akcji Specjalnej, dowódca Tadeusz Gajda „Tarzan”; *ibidem*, 074/93, Charakterystyka nr 94 bandy terrorystyczno-rabunkowej WiN, dowódca Jandziś Jan „Sosna”; *ibidem*, 074/95, Charakterystyka nr 96 reakcyjnej bandy pn. Armia Wyzwolenia z pow. Brzesko – zabarwienie winowskie; *ibidem*, 074/96, Charakterystyka nr 97 reakcyjnej bandy terrorystyczno-rabunkowej dowodzonej przez Pyzika Stanisława, występującego pod pseudonimami „Arwiński”, „Kwietniowski” i „Orzański”; *ibidem*, 074/198, Charakterystyka nr 199 dotycząca bojówki winowskiej z Tarnowa pod dowództwem Wojciecha Blasika „Walka”; *ibidem*, 07/2358, Akta kontrolno-śledcze sprawy przeciwko Tadeuszowi Kusionowi i in.; *ibidem*, 07/2664, Akta kontrolno-śledcze sprawy przeciwko Marianowi Borowcowi, Bolesławowi Kalacińskiemu i in.; *ibidem*, 07/2769, Akta kontrolno-śledcze sprawy przeciwko Janowi Kądziołce. Rozbite struktury nie wznowiły już aktywności, choć wielu działaczy pozostało na wolności. Jednak kolejna fala aresztowań jesienią 1948 r. sprawiła, że wiele osób, które uniknęły ujęcia jesienią i zimą na przełomie 1946 i 1947 r., znalazło się w areszcie, a później w więzieniu.

Amnestia z 22 lutego 1947 r. przyniosła dalsze osłabienie Zrzeszenia, będąc zarazem szansą dla osób zagrożonych aresztowaniem, które zdołały się ukrywać do wczesnej wiosny 1947 r. Ujawniła się wówczas trudna do oszacowania liczba osób zarówno z sieci BW (m.in. Józef Gorczyca „Sęp” z placówki Czchów, Henryk Zabdyr „Heba” – łącznik Józefa Zabdry), jak i WiN. Z Rady WiN Brzesko ujawnili się m.in. działacze placówki Czchów Józef Janawa „Przyjaciół”, Tadeusz Janawa „Nelski”, Eugeniusz Kozodój, Kazimierz Lorek „Tarzan”, Józef Majda „Pstrąg”, Krystian Nowak „Skala” i Stanisław Żółna „Brzeszczot”, z placówki Zakliczyn: Jan Janowski „Kujawiak”, Ignacy Krakowski „Sędzia” i Władysław Pyrek „Tarzan”, a także członkowie Armii Wyzwolenia: Tadeusz Kruk „Dal” i Antoni Łukasik „Ost”. Z Rady WiN Dąbrowa Tarnowska: jej kierownik techniczny Tadeusz Musiał „Zarys”, Władysław Witkowski „Włodek” – kierownik Rejonu II, Jan Pęczak „Rębski” – kierownik Rejonu III, Józef Tomal „Srogi”, Franciszek Trela „Czarny” – kierownik placówki Otfinów i Jan Woźniczka „Młot” (trzej ostatni następnie aresztowani). Z Rady WiN Tarnów ujawnili się m.in.: Jan Jandziś „Sosna”, dowódca oddziału osłony inspektoratu (później aresztowany) i jego podwładny Władysław Szepielak „Szpak”, a także kierownik Rejonu „Południe” – Stanisław Pyzik „Arwiński”, jego zastępca Kazimierz Gacek „Orlik”, kierownik placówki w Ciężkowicach Eugeniusz Pawełek „Bruśnicki”, członek placówki w Gromniku Stanisław Maślak (Maślak?), oraz działacze rady: Tadeusz Bajorek „Roman”, Anna Burnat, Stanisława Burnat, Julian Gądek, Czesław Grudek, Franciszek Kwiek, Stanisław Kwiek, Antoni Migdał, Michalina Murzyłowska-Techmańska, Józefa Pietruszka-Nidecka, Aleksandra Pietruszka-Smoła, Stanisław Sołtys-Coba „Róża”, Julian Strojny, Leon Strojny, Katarzyna Szczepanek „Berta”, Zofia Tręda „Tarcza”, Antoni Ulanecki „Wesoły”, „Ułan”, Władysław Ulanecki „Lew”, Edward Wójcik „Wesoły”, Józef Wójcik „Motyl”. Ujawnili się także członkowie oddziałów zbrojnych podporządkowanych Rejonowi „Południe”: Stanisław Burnat „Ścieżka”, Józef Duliński „Orzeł”, Stanisław Gacek „Gopło”, Jan Jagielski, Władysław Korzeniowski (syn Michała) „Tur”, Zygmunt Kozik „Augustowski”, Ferdynand Kulinowski, Józef Kwiek „Kania”, Kazimierz Kwiek „Kurek”, Mieczysław Kwiek, Henryk Łatka „Hak”, Władysław Łazarczyk „Paw”, Bronisław Mruk „Bystry”, Mieczysław Peciak „Pantera”, Marian Uchwat „Młotek”, Marian Urban „Gwint”, Stanisław Wojtanowicz, Edward Trenda (Trynda?) „Traktor”. Z Rejonu „Północ” Rady WiN Tarnów ujawnili się: zastępca kierownika placówki Klikowa Julian Czosnyka „Zborowski” (zarazem członek oddziału zbrojnego podporządkowanego rejonowi), działacz tej placówki Tadeusz Czosnyka „Młody” oraz członkowie oddziału zbrojnego podporządkowanego rejonowi: Władysław Król „Brzoza”, Julian Świątek i Józef Wawrzon³⁷. W sumie w powiecie Tarnów ujawniły się 883 osoby, trudno jednak oszacować, ilu wśród nich było winowców, ponieważ wielu ujawniało się jako członkowie AK, a niektóre grupy zbrojne kwalifikowano w UB jako NSZ³⁸.

³⁷ Poza działaczami, przy których zaznaczono, że zostali aresztowani po ujawnieniu w okresie od sierpnia do października 1947 r., ujęto jeszcze: z Rejonu II – Szymona Filipskiego „Flaga”, z Rejonu III – Franciszka Nowaka „Pomidora”, Franciszka Wojciechowskiego „Zwinnego”, Józefa Kamyśza „Wiosło” i Władysława Zabiegałę.

³⁸ AIPN Kr, 028/1, t. 6, Sprawozdania Referatu III PUBP w Tarnowie 1948–1950 [dalej: AIPN Kr, 028/1, t. 6], Raport sprawozdawczy po linii Sekcji I Referatu III PUBP Tarnów za okres 1 I–1 XII 1947 r., k. 15–16.

Mówiąc o zapoczątkowanym w sierpniu 1946 r. rozbiciu struktur tarnowskich WiN, należy zatem mieć na uwadze nie tylko szerokie aresztowania prowadzone następnie jesienią i zimą na przełomie 1946 i 1947 r., ale także olbrzymią liczbę osób, które w konsekwencji aresztowań zaprzestały działalności konspiracyjnej i zdecydowały się na ujawnienie w czasie amnestii 1947 r. Cechą charakterystyczną tych ujawnień była ich „nieszczerość” – byli konspiratorzy zatajali wiele szczegółów swojej działalności, co w następnych miesiącach i latach dało UB pretekst do aresztowania wielu osób lub werbunku pod groźbą aresztowania.

Jak już wspomniano, wydarzenia drugiej połowy 1946 r. doprowadziły do zawieszenia działalności Rady WiN Bochnia przez jej kierownika Feliksa Kornasia „Lisa”. Archiwum ukryto, a część działaczy wyjechała na Dolny Śląsk. Jednak w drugiej dekadzie marca 1947 r. w PUBP w Bochni został zwerbowany do współpracy informator o pseudonimie „Kazia”. Był bardzo dobrze zorientowany w sprawach WiN, znał nie tylko szczegółowe personalia kierownika Rady Bochnia, ale także pseudonim inspektora i, co ważniejsze, dane kilku działaczy krakowskich, przede wszystkim Zbigniewa Zawily „Rawy” – jednego z czołowych konspiratorów na szczeblu okręgu. Informator bowiem, studiując w Krakowie, mieszkał na stacji przy al. Beliny-Prażmowskiego 18a, dzieląc ją z kilkoma głęboko tkwiącymi w konspiracji osobami. Jego doniesienia trafiały początkowo do Referatu V i dopiero w połowie maja 1947 r., gdy w PUBP w Bochni obsadzono stanowisko kierownika Referatu III, na podstawie jego donosów założono tam „sprawę agenturalnego opracowania na sztab WiN na okręg krakowski i na obwód Bochnia” kryptonim „Zbroja”³⁹. Zagadką pozostaje, dlaczego mimo bardzo szczegółowych i prawdziwych (!) informacji od agenta, nie zostały one należycie docenione, a sprawa – jak się wydaje – była przez wiele miesięcy martwa. Symptomatyczne było, że „Postanowienie o zaprowadzeniu agenturalnego opracowania” z 15 maja 1947 r. szef PUBP w Bochni zatwierdził dopiero 1 marca 1948 r.⁴⁰ Wiązało się to zapewne z nowym planem przedsięwzięć wobec Okręgu Krakowskiego WiN opracowanym w WUBP w Krakowie na początku 1948 r. Choć agent „Baca” donosił, że w Bocheńskim strukturze WiN nie działają, zaplanowano przejąć agenta o pseudonimie „Kazia” na kontakt WUBP i wysłać referenta Wydziału III, który miał zwerbować dwóch najzdadniejszych kandydatów z tego terenu⁴¹. Efektem ożywienia sprawy „Zbroja” było kilka kolejno po sobie następujących werbunków: w lutym 1948 r. informatora o pseudonimie „Liść” (N.N., łącznik WiN, członek PPS), agenta o pseudonimie „Ira” (Józef Strzałka, „łącznik WiN, podczas okupacji szef wywiadu AK na obwód Bochnia”), w marcu agenta o pseudonimie „Staszek” (Stanisław

³⁹ *Ibidem*, 056/1, t. 12, Raport dekadowy za okres 10–20 III 1947 r., k. 213; *ibidem*, Raport dekadowy za okres 10–20 V 1947 r., k. 256; AIPN Kr, 07/641, Akta kontrolno-śledcze sprawy przeciwko Feliksowi Kornasiowi i in. [dalej: AIPN Kr, 07/641], t. 2, Meldunek o wszczęciu sprawy krypt. „Zbroja”, Bochnia, 16 V 1947 r., k. 77.

⁴⁰ AIPN Kr, 07/641, t. 2, k. 76.

⁴¹ *Ibidem*, 075/27, t. 11, Plan przedsięwzięć operatywnych odnośnie Okręgu Krakowskiego nielegalnej organizacji WiN, ostatnio występującego pod krypt. „Organizacja Przedsiębiorstw”, na pierwszy kwartał 1948 r., Kraków, 3 I 1948 r., k. 125–126.

Żaba, najbliższy współpracownik Feliksa Kornasia)⁴². Mieli oni dołączyć do wcześniej pozyskanego informatora o pseudonimie „Ciepły”.

Kolejnym impulsem do podjęcia działań przeciwko bocheńskim winowcom było ostateczne rozbitcie kierownictwa Okręgu Krakowskiego i ujęcie w maju 1948 r. Zbigniewa Zawily. W sierpniu 1948 r. PUBP w Bochni aresztował Feliksa Hornungę, rozpracowywanego przez tamtejszy Referat IV, który w śledztwie złożył zeznania obciążające Feliksa Kornasia i Stanisława Żabę. W związku z tym 25 sierpnia Żaba został „tajnie zdjęty”, a sprawę przekazano do Wydziału Śledczego WUBP w Krakowie. Na jego polecenie dzień później we Wrocławiu został zatrzymany Feliks Kornaś. Dało to początek wsypie w Radzie Bochnia. W kolejnych dniach zostali aresztowani: Piotr Antoni Włosek (zastępca kierownika rady), Józef Laska (kierownik informacji i propagandy), Józef Strzałka (kierownik wywiadu i łączności) i Egon Wiktor Gawrylarz (wkrótce zwolniony). Jak widać, zatrzymani zostali obaj agenci – „Staszek” i „Ira”, którzy okazali się „nielojalni”, w przypadku Józefa Strzałki „Iry” zachowała się dodatkowo informacja, że „nie dał żadnego doniesienia”⁴³. Śledztwo w tej sprawie nie było prowadzone zbyt gorliwie i nawet mimo pochodzących od agentury celnej informacji o miejscu przechowywania archiwum rady, nie zostało ono przejęte przez UB, a jako dowód miały służyć dokumenty z archiwum okręgu⁴⁴. 22 października sporządzono akt oskarżenia i sprawę skierowano do sądu. Na kilka dni przed planowaną na 8 listopada rozprawą sądową nowy (od 16 października 1948 r.) szef WUBP w Krakowie płk Teodor Duda nakazał wycofać sprawę z WSR i wznowić śledztwo. Był to jeden z elementów „uzdraiania” przez niego sytuacji w krakowskim WUBP, los taki spotkał wówczas także wiele innych spraw⁴⁵. 10 listopada złamano opór Feliksa Kornasia, który zwrócił się pisemnie do swojego brata Bolesława, by ten wydał archiwum funkcjonariuszom. Nastąpiło to jeszcze tego samego dnia w Kurowie i łączyło się z podpisaniem przez Bolesława Kornasia zobowiązania do współpracy pod pseudonimem „Zubr” (w rzeczywistości jej nie podjął i 7 lutego 1949 r. został aresztowany, a następnie skazany na 5 lat więzienia). Przejęcie archiwum wpłynęło znacząco na „szczerłość” zeznań i spowodowało kolejną falę aresztowań 29 listopada 1948 r. Zatrzymano wówczas kilku dawnych informatorów WiN. W styczniu 1949 r. PUBP w Bochni aresztował jeszcze pięciu dalszych członków WiN⁴⁶.

⁴² AIPN Kr, 056/1, t. 13, Sprawozdania Sekcji II Wydziału III WUBP w Krakowie 1947–1955 [dalej: AIPN Kr, 056/1, t. 13], Raport dekadowy za okres 10–20 II 1948 r., k. 134; *ibidem*, Raport dekadowy za okres 20–30 II 1948 r., k. 141; *ibidem*, Raport dekadowy za okres 1–30 III 1948 r., k. 154.

⁴³ *Ibidem*, Raport dekadowy za okres 1–31 VIII 1948 r., k. 174; AIPN Kr, 07/641, t. 1–2; *ibidem*, 075/27, t. 1, Bochnia.

⁴⁴ Pewną wskazówkę, jak toczyło się śledztwo, daje donos agenta celnego, przytaczającego słowa Włoska, który mówił „że przy przesłuchaniu, które miał w nocy po raz drugi przez dwóch młodych chłopaków, funkcjonariuszy UB, jeden z nich powiedział: »w dupie mam, idę spać«, drugi został i drzemał na rękach tak, że mu zwracał uwagę, by nie spał, gdyż może narazić siebie i jego na nieprzyjemności, gdyż tu leżą przeciw akta spraw” (AIPN Kr, 07/641, t. 1, Donos agenta celnego ps. „Drwęcki”, Kraków, 16 IX 1948 r., k. 56).

⁴⁵ Włosek uskarżał się w celi: „Dlaczego Pułkownik tak wcześniej przyszedł, gdyby nie On, to ja byłbym już miał sprawę wygraną, bo byłaby się rozprawa odbyła i byłbym wyszedł wolno, a tak to nie wiadomo, co będzie” (*ibidem*, Donos agenta celnego ps. „Sto”, Kraków, 11 XI 1948 r., k. 132).

⁴⁶ *Ibidem*, t. 1–3; AIPN Kr, 075/27, t. 11, Plan operacji przeciwko członkom nielegalnej organizacji „WiN” Rady Bochnia, Kraków, 27 XI 1948 r., k. 147–149; *ibidem*, 056/1, t. 13, Raport

Dekonspiracja inspektora rejonu, który musiał ukrywać się poza inspektora-tem, utrudniła wznowienie działalności WiN. W sierpniu 1947 r. Józef Zabrze-ski „Przygodzki” – kierownik Rady WiN Tarnów (także częściowo ujawniony), na polecenie Władysława Kowala zbudował w inspektoracie nową sieć nazwaną później Służba Wolnej Polsce. W jej ramach odnowiono Rejon Dąbrowa Tarnow-ska, jednak funkcjonowanie SWP oparto na Rejonie „Północ” Rady WiN Tar-nów, który uniknął wyspy na przełomie 1946 i 1947 r. – choć już od czerwca do listopada 1946 r. trwały aresztowania wśród członków podporządkowanego re-jonowi oddziału zbrojnego dowodzonego przez Jana Dydowicza „Rybę”⁴⁷. Stra-ty osobowe spowodowane pojedynczymi aresztowaniami czy ujawnieniami w ra-mach amnestii z 1947 r. nie przeszkodziły w sprawnej działalności Rejonu „Północ” w kolejnych dwóch latach.

Głębsza konspiracja wprowadziła początkowo, jak się wydaje, w błąd funk-cjonariuszy PUBP w Tarnowie. W kolejnych miesiącach jego szef raportował o braku działalności WiN na podległym mu terenie. Równocześnie jednak koń-czono niektóre sprawy związane z „wyjściami” uzyskanymi w czasie śledstw je-sienia i zimą na przełomie 1946 i 1947 r., a po zakończeniu okresu amnestyj-nego przystąpiono do werbunku agentury. W maju 1947 r. zwerbowano informatora posługującego się pseudonimem „Żuk” – był nim ujawniony dzia-łacz WiN, zamieszkały w Łukowej (gmina Lisia Góra, powiat Tarnów)⁴⁸. W czerwcu funkcjonariusze Referatu III PUBP w Tarnowie uzyskali materiał ob-ciężający ujawnionego przed komisją amnestijną Jana Jandzisia „Sosnę” i podję-li próbę werbunku dowódcy oddziału osłony Inspektoratu Tarnowskiego WiN. Został „tajnie aresztowany” 24 czerwca 1947 r., zdołał jednak zbiec z samocho-du, którym wieziono go z Mościc do Tarnowa⁴⁹.

Po ucieczce Jandzisia kierownik Referatu III PUBP w Tarnowie wskazał właśnie „Sosnę” oraz Józefa Zabrze-skiego „Przygodzkiego” jako osoby, które kierują pod-ziemiem niepodległościowym w Tarnowskim⁵⁰. W lipcu konstatawał: „Co do or-ganizacji WiN w okresie dekady nie zanotowaliśmy żadnych objaw, lecz nie daje

sprawozdawczy za okres 1–30 XI 1948 r., k. 205. Wg tego źródła w listopadzie w pow. Bochnia aresztowano osiem osób pod zarzutem przynależności do WiN (*ibidem*, Raport sprawozdawczy za 1–31 I 1949 r., k. 218).

⁴⁷ 25 VI 1946 r. aresztowano Jana Dydowicza „Rybę”, a w kolejnych miesiącach: Józefa Dobosza „Janickiego”, Antoniego Litworę, Józefa Marka, Jana Merchutę „Krupę” oraz Ludwika Moskala.

⁴⁸ AIPN Kr, 028/1, t. 5, Raport dekadowy po linii Wydziału III za okres 8–19 V 1947 r., k. 107. Mimo że jego praca nie była oceniana zbyt wysoko, był on czynny w sieci agenturalnej przez dłuższy czas, a od marca 1952 r. był prowadzony przez szefa PUBP (*ibidem*, t. 6, Raport miesięczny za okres 24 X–28 XI 1949 r. Stan agentury, k. 273; *ibidem*, t. 7, Sprawozdania Referatu III PUBP w Tarnowie 1951 r., Raport miesięczny za lipiec 1951 r., k. 76; *ibidem*, t. 8, Sprawozdania Referatu III PUBP w Tarnowie 1952–1953, Raport miesięczny za marzec 1952 r., k. 18).

⁴⁹ *ibidem*, t. 5, Raport dekadowy za okres 8–18 VI 1947 r., k. 131; *ibidem*, Raport dekadowy za okres 18–28 VI 1947 r., k. 138. Wg raportu, szef i zastępca szefa urzędu nawiązali z nim kontakt „w celu zawierbowania go, lecz Jandziś nawiał”. Przez dwa tygodnie ukrywał się w pow. Tarnów, a następnie wyjechał do Przemyśla, gdzie na „lewych” dokumentach jako Józef Janiczek był m.in. blacharzem w Wyższym Seminarium Duchownym oraz pracował jako ogrodnik. „W toku rozpracowania obiektowego” został aresztowany 21 IX 1951 r. (AIPN Kr, WSR Kraków, Sr 40/52, Akta sprawy przeciwko Janowi Jandzisiowi; AIPN Kr, 075/27, t. 11, Raport z wykonanej pracy po linii obiektu „Wino” za okres 1 VIII–30 IX 1951 r., k. 326).

⁵⁰ AIPN Kr, 028/1, t. 5, Raport dekadowy po linii Wydziału III za okres 28 VI–8 VII 1947 r., k. 144.

to, że organizacji tej u nas w terenie nie ma, lecz wręcz przeciwnie, organizacja ta istnieje, tylko głęboko zakonspirowana”⁵¹. Rozpracowanie struktur prowadzono dość aktywnie. W sierpniu informator „Żuk” został przemianowany na agenta, jednocześnie zwerbowano do współpracy jako informatora ujawnionego działacza WiN Feliksa Leśniowskiego „Larsona” – który donosi sygnował pseudonimami „14” lub „K.J.14.J”. Przeciwko Zrzeszeniu założono także sprawę kryptonim „Wino”⁵². W kolejnych tygodniach od „Żuka” czerpano informacje o byłych działaczach WiN, natomiast „14” nastawiono na zdobycie materiału o Janie Jandzisiu, którego rozpracowywano w ramach sprawy kryptonim „Ujawniony”⁵³.

Po kolejnej utracie łączności z Władysławem Kowalem agent „Baca” nawiązał kontakt z Józefem Kordkiem „Topolą”, znanym mu jako współpracownik Kazimierza Noska. Jak się okazało, pełnił on funkcję łącznika ukrywającego się inspektora i w sierpniu 1947 r. doszło do spotkania agenta z „Saneckim”, który zapoznał go ze swoim zastępcą – Stefanem Wojtarowiczem „Wojciechowskim”, oraz poinformował o zmianie zasad pracy. We wrześniu 1947 r. w WUBP zaplanowano przeniesienie „Bacy” do Krakowa, gdzie widziano większe możliwości jego operacyjnego wykorzystania, przede wszystkim przy rozpracowaniu kierowniczych struktur okręgu, na czym najbardziej zależało funkcjonariuszom WUBP. W związku z tym Mojżeszek pozyskał do WiN jako swojego zastępcę w Brzesku Kazimierza Chojnę, a w Wydziale III WUBP przewidywano konieczność znalezienia mieszkania i pracy dla agenta i jego żony⁵⁴. Wobec uzyskania jednak innego „wyjścia” na prezesa Obszaru Południowego, a w konsekwencji szybkiego rozbitcia struktur obszaru, IV ZG, a także Okręgu Krakowskiego, do realizacji tego planu nie doszło i „Baca” był wykorzystywany do działań operacyjnych przeciwko działaczom szczebla lokalnego. Po pewnej przerwie został ponownie „podjęty do współpracy” w styczniu 1951 r. i występował później pod pseudonimem agenturalnym „Władek”. Głównym jego zadaniem było wtedy rozpracowanie ukrywającego się Józefa Kordka⁵⁵.

Jedną z osób, wobec których „Baca” markował działalność konspiracyjną, był zwolniony 22 marca 1947 r. na mocy amnestii Teofil Hebda. Po wyjściu z więzienia udał się do Erwina Mojżeszka do Tarnowa po pomoc. Mojżeszek kazał mu się zgłosić w początku kwietnia, obiecując wtedy pieniądze, ale w zamian oczekując od Hebdy meldunku o sytuacji w terenie. Kilka tygodni później „Błyskawica” zawiózł sprawozdanie o sytuacji w terenie, otrzymał 500 zł i – jak twierdził w śledztwie w grudniu 1948 r. – potem się już z Mojżeszkiem nie kontaktował. Dopiero 21 listopada 1948 r. dostał list od Juliana Wróbla z Łukanowic – łącznika Mojżeszka – z prośbą, by 22 listopada Hebda przybył na godz. 16.00 na stare miejsce

⁵¹ *Ibidem*, Raport dekadowy za okres 8–18 VII 1947 r., k. 152.

⁵² *Ibidem*, Raport dekadowy za okres 8–18 VIII 1947 r., k. 178, 180; *ibidem*, Raport dekadowy za okres 18–28 VIII 1947 r., k. 186.

⁵³ AIPN Kr, 056/1, t. 13, Raport dekadowy za okres 10–20 VIII 1947 r., k. 25.

⁵⁴ *Ibidem*, Raport dekadowy za okres 1–10 IX 1947 r., k. 41–42; AIPN Kr, 075/27, t. 11, Streszczenie sprawy [„Tarnowia”, wrzesień 1947 r.], k. 93; *ibidem*, t. 11, Plan przedsięwzięć operacyjnych odnośnie Okręgu Krakowskiego nielegalnej organizacji WiN, ostatnio występującego pod krypt. „Organizacja Przedsiębiorstw”, na pierwszy kwartał 1948 r., Kraków, 3 I 1948 r., k. 121–122.

⁵⁵ *Ibidem*, t. 11, Raport z wykonania pracy po linii obiektu krypt. „Wino” za styczeń 1951 r., k. 297; *ibidem*, t. 11, Raport z wykonania pracy po linii obiektu krypt. „Wino” za czerwiec 1951 r., k. 316; *ibidem*, t. 3, Dąbrowa Tarnowska, k. 115.

spotkań w Wojniczu. „Baca” natomiast donosił o kontaktach z „Błyskawicą” w lipcu i listopadzie 1947 r., a 19 listopada 1948 r. poinformował WUBP w Krakowie, że Hebda podobno wznowił działalność. Można stąd wnioskować, że spotkanie 22 listopada miało być elementem gry prowadzonej przez WUBP. Została ona jednak przypadkowo udaremniona przez PUBP w Brzesku, który w tym czasie rozpoczął aresztowania w związku z akcją na browar w Brzesku, przeprowadzoną przez podziemie 1 października 1945 r. W dniu wyznaczonego przez „Bacę” spotkania, we wcześniejszych godzinach, Teofil Hebda został aresztowany i osadzony w Brzesku. Dopiero wówczas materiały z jego rozpracowania zostały przekazane z Krakowa do Brzeska. Co ciekawe, z materiałów UB wynika, że „Błyskawica” już przy pierwszym aresztowaniu zorientował się, iż Mojżeszek współpracuje z UB⁵⁶. Po kilkumiesięcznym śledztwie prowadzonym w Brzesku i Krakowie, na początku marca 1949 r. Hebda sam zaproponował szefowi PUBP w Brzesku współpracę. 9 marca 1949 r. nastąpił formalny werbunek informatora o pseudonimie „Drogowski”. Z późniejszego przebiegu współpracy, gdy m.in. próbowano go wykorzystać do rozgrywki z Franciszkiem Błokiem w ramach operacji „Cezary”, wynika, że podpisanie zobowiązania przez Hebdę było wybiegiem, który miał mu umożliwić opuszczenie aresztu⁵⁷.

Także w sierpniu 1947 r. w PUBP w Dąbrowie Tarnowskiej, podczas śledztwa przeciwko członkom „grupy rabunkowej”, uzyskano „wyjścia” na działaczy WiN i 24 sierpnia tajnie aresztowano ujawnionego w kwietniu Franciszka Trelę. On z kolei wskazał Jana Gałońskiego „Cygana” – kierownika placówki Dąbrowa Tarnowska-gmina, który został aresztowany 26 sierpnia. Wśród kilku zatrzymanych był również Józef Tylmanowski (wcześniej ujawniony), kierownik placówki w Żabnie. Początkowo sprawę przekazano Referatowi Śledczemu PUBP w Tarnowie, 2 września zaś Wydziałowi III WUBP w Krakowie. Przewieziony na śledztwo do Krakowa Gałoński zeznał, że utrzymywał kontakt z Emilem Koziółem. Ten ostatni od maja 1947 r. przebywał w więzieniu św. Michała w Krakowie, aresztowany za „antypaństwowe” wystąpienie na wiecu PSL. Przeniesiony do piwnic WUBP przyznał się, że od jesieni 1946 r. pełnił funkcję kierownika Rady WiN Dąbrowa Tarnowska, wskazując jako swoich współpracowników Tadeusza Musiała i Stanisława Biskupa, a także łącznika do Krakowa Włodzimierza Stolarza (?)⁵⁸. Po trzydniowej obserwacji Musiał został „tajnie zdjęty” i poddany śledztwu w Krakowie⁵⁹.

⁵⁶ AIPN Kr, 009/5330, t. 1, Teczka personalna informatora ps. „Drogowski” [Teofila Hebdy], Streszczenie sprawy przeciwko Hebdzie Teofilowi, k. 73. „Gdy został aresztowany Hebda przez WUBP Kraków w dniu 14 I 1947 r. po odbytych spotkaniu z Erwinem w Wojniczu, zorientował się, że Erwin jest na usługach UB, gdyż widział go obok samochodu i jak rozmawiał z funkcjonariuszami, przez których został aresztowany. Jak również w miesiącu październiku 1946 r. do domu Hebdy Teofila przyjechał jakiś nieznan mu osobnik, który powiadomił go, ażeby uważał, gdyż Erwin jest na usługach UB”.

⁵⁷ *Ibidem*, t. 1–3, Teczka personalna i teczki pracy informatora ps. „Drogowski” [Teofila Hebdy].

⁵⁸ AIPN Kr, 056/1, t. 13, Raport dekadowy za okres 1–10 IX 1947 r., k. 42–43. Franciszek Trela po ujawnieniu został zwerbowany do współpracy przez PUBP w Dąbrowie Tarnowskiej, lecz nie wywiązywał się ze zobowiązań (*ibidem*, 075/27, t. 3, Dąbrowa Tarnowska, Plan przedsięwzięć w sprawie „Tarnowia”, Kraków, 26 VIII 1947 r., k. 76; AIPN Kr, 028/1, t. 15, Sprawozdania Referatu Śledczego PUBP w Tarnowie [dalej: AIPN Kr, 028/1, t. 15], Sprawozdanie dekadowe za okres 15–31 VIII 1947 r., k. 56; *ibidem*, Tablica statystyczna wraz z objaśnieniami za okres 1–30 IX 1947 r., k. 69).

⁵⁹ AIPN Kr, 056/1, t. 13, Raport dekadowy za okres 20–30 IX 1947 r., k. 54.

W ostatnim kwartale 1947 r. kluczowym wydarzeniem stało się aresztowanie Jana Siwaka (Alojzego Mikruta) „Syski” („Szyszki”), co stało się możliwe dzięki donosom informatora „K.J.14.J”. Siwak (poszukiwany w ramach sprawy kryptonim „Bandyta” od jesieni 1946 r., kiedy udało mu się zbiec przed aresztowaniem) został ujęty 29 (niektóre źródła podają 30) września 1947 r. w zasadzce zorganizowanej przez funkcjonariuszy PUBP i MO w Tarnowie. Śledztwo w jego sprawie dało „wyjścia” na kolejnych działaczy WiN. Jednocześnie jednak stało się przyczyną sporu kompetencyjnego pomiędzy PUBP w Tarnowie i WUBP w Rzeszowie. Część z dwudziestu–trzydziestu osób przewidzianych do aresztowania mieszkała w powiecie Jasło. Struktura Zrzeszenia sprawiała, że podlegali oni Inspektoratowi Tarnowskiemu, jednak zgodnie z podziałem administracyjnym znajdowali się w kompetencjach PUBP w Jasle, zatem podlegali WUBP w Rzeszowie. Rzeszów nie zgadzał się na aresztowania, w obawie, że zagrożą prowadzonym przez WUBP sprawom. Natomiast PUBP w Tarnowie wskazywał na brak związku pomiędzy placówkami w Ryglicach i Szerzynch i związanymi z nimi ludźmi a terenem rzeszowskim. Opór rzeszowskiego WUBP uniemożliwiał dalsze aresztowania i prowadzenie rozpracowania przez PUBP w Tarnowie. Ostatecznie 30 stycznia 1948 r. Siwaka przekazano do dyspozycji PUBP w Jasle. W ramach rozpracowania zatrzymano także samego informatora „K.J.14.J”, którego uznano za mało wiarygodnego, wskazał bowiem jedynie „Syskę”, natomiast nie obciążał związanych z nim ludzi. Informacje o nich podał dopiero po tym, gdy „Syska” zdradził je w czasie przesłuchań⁶⁰. Wkrótce jednak informator został zwolniony, a w początkach 1948 r. dostarczył materiałów przeciwko Józefowi Mitorajowi „Sowińskiemu” i Emilowi Mikrucie⁶¹. W następnych miesiącach informował o działaczach placówki WiN w Ryglicach i podległych jej kół gromadzkich Ryglice, Kowalowa, Janowice, Zalasowa i Szynwałd. Miał tu duże możliwości, gdyż – jak wynikało z jego donosów – w 1946 r., po aresztowaniu i ucieczce komendanta placówki Kazimierza Zielińskiego, przejął jego obowiązki. W czerwcu 1948 r. sprawę kryptonim „Bandyta”, w ramach której pracował „K.J.14.J”, włączono do sprawy „Wino”, a działania wobec jej figurantów zawieszono z powodu czasowego wyjazdu informatora. W listopadzie PUBP raportował, że „»K.J.14.J« obecnie nie ma możliwości podejścia i wglębnienia się w dalsze sprawy byłych winowców, z obawy przed rozkspirowaniem się”, co jednak nastąpiło i w następnych tygodniach został wyeliminowany z sieci z powodu częściowej dekonspiracji⁶².

W ostatnich tygodniach 1947 r. Referat III PUBP w Tarnowie zwerbował informatorkę o pseudonimie „Orzeł” – Genowefę Szot. Była ona głęboko wprowa-

⁶⁰ *Ibidem*, 028/1, t. 5, Raport dekadowy za okres 29 IX–8 X 1947 r., k. 214; *ibidem*, Raport dekadowy za okres 12–28 X 1947 r., k. 230; AIPN Kr, 028/2, t. 2, Meldunek specjalny, Tarnów, 1 X 1947 r., k. 298; *ibidem*, Meldunek specjalny, Tarnów, 14 X 1947 r., k. 296; AIPN Kr, 028/1, t. 15, Sprawozdanie za okres 1–31 I 1948 r., k. 102–103.

⁶¹ AIPN Kr, 028/1, t. 6, Raport dekadowy za okres 9–19 I 1948 r., k. 22.

⁶² *Ibidem*, Donos „K.J.14.J”, 11 II 1948 r., k. 49; *ibidem*, Raport dekadowy za okres 19–29 II 1948 r., k. 51; *ibidem*, Raport dekadowy za okres 9–19 VI 1948 r., k. 94; *ibidem*, Pismo Referatu III PUBP w Tarnowie do Wydziału III WUBP w Krakowie, 24 VI 1948 r., k. 96; *ibidem*, Raport dekadowy za okres 29 VIII–9 IX 1948 r., k. 155; *ibidem*, Raport dekadowy za okres 9–19 IX 1948 r., k. 162; *ibidem*, Raport dekadowy za okres 8–18 XI 1948 r., k. 194; *ibidem*, Raport dekadowy za okres 28 XI–8 XII 1948 r., k. 210.

dzona w środowisko konspiratorów WiN jako bliska współpracowniczka Jana Woźnego⁶³. W następnych miesiącach dostarczała „kompr-materialy” na Józefa Kordka, Władysława Kowala, Śliwińskiego, Gawrona i Zofię Woźną. 15 marca 1948 r. obserwowała w Krakowie rozprawę Wojciecha Szczepańskiego i innych działaczy WiN, w tym Jana Woźnego, z którym rozmawiała w przerwie procesu. Doradzała, że jeśli Woźny wyjdzie z więzienia na mocy amnestii (na co się zanośiło), to lepiej go nie aresztować pod nowymi zarzutami, lecz ona będzie miała go pod kontrolą i pokieruje nim tak, jak zechce UB. Istotnie, w następnych miesiącach „Orzeł” towarzyszyła Woźnemu w jego próbach nawiązania ponownych kontaktów konspiracyjnych. W początkach lata 1948 r. prosiła Kordka, by pomógł Woźnemu zobaczyć się z Kowalem. Jak zakończyły się te usiłowania, nie wiemy, lecz w PUBP w Tarnowie wiązano z działalnością informatorki „Orzeł” duże nadzieje, skoro dwa miesiące później przejął ją na kontakt szef urzędu⁶⁴.

W pierwszych tygodniach 1948 r. większą aktywnością wykazywał się też informator o pseudonimie „444”, ujawniony akowiec, w którego działaniach odnaleźć możemy elementy prowokacji zaplanowanej zapewne w PUBP w Tarnowie. W styczniu „444” zaproponował byłemu komendantowi placówki AK w Zaczarniu Franciszkowi Sasakowi wstąpienie do WiN, twierdząc, że sam należy do organizacji, której dowódcą jest inżynier z Krakowa. Sasak wyraził chęć zorganizowania na nowo placówki i UB postanowił wysłać na spotkanie z nim, jako łącznika z „dowództwem”, zaufanego informatora „Sosnę”, który miał dać Sasakowi 2 tys. zł oraz nakazać mu spisanie ludzi i broni. Nie wiadomo, czy spotkanie zaplanowane na 30 stycznia 1948 r. doszło do skutku, ale gdy „444” zwrócił się do Sasaka o spis członków WiN, ten odpowiedział, że istnieje już organizacja w Krzyżu, Pawężowie, Śmignie oraz Lisiej Górze i placówki te kontaktują się z Mikułą z Lisiej Góry, do którego co niedzielę przyjeżdża ktoś z Tarnowa z prasą (jeśli ta informacja była prawdziwa, to nie mogło chodzić o prasę konspiracyjną, której w tym czasie praktycznie nie było). Charakterystyczne, że członkowie tamtego WiN nie wiedzieli nic o WiN, który reprezentował „444”. Sasak obiecał zorganizować spotkanie „444” z Mikułą, lecz ten ostatni 13 lutego 1948 r. nie przyszedł. Informator otrzymał zadanie powolnego rozpracowywania Mikuły i jego ludzi⁶⁵.

16 lutego 1948 r. do współpracy z Referatem III PUBP w Tarnowie zwerbowano informatora o pseudonimie „Brzoza” – Stanisława Zauchę, byłego członka patrolu Mieczysława Cielochy, w WiN noszącego pseudonim „Olsza”, który jako jedyny z wykonawców wyroku na Sobolewie nie wpadł i ujawnił się 4 kwietnia 1947 r. Przez dłuższy czas w PUBP jego pracę oceniano jako dobrą, informował on o dawnej działalności Władysława Szepielaka, Mieczysława Cielochy, Jana

⁶³ AIPN Kr, 028/1, t. 5, Raport dekadowy za okres 9–19 XI 1947 r., k. 256.

⁶⁴ *Ibidem*, t. 6, Raport dekadowy za okres 19–29 II 1948 r., k. 51; *ibidem*, Raport dekadowy za okres 9–19 III 1948 r., k. 65; *ibidem*, Raport dekadowy za okres 19–29 IV 1948 r., k. 76; *ibidem*, Raport dekadowy za okres 29 VI–9 VII 1948 r., k. 107; *ibidem*, Raport dekadowy za okres 29 VIII–9 IX 1948 r., k. 156. W czerwcu 1952 r. były informator „Orzeł”, mieszkający wraz z Janem Woźnym, został ponownie podjęty na kontakt, tym razem pod pseudonimem „Andrzej” (AIPN Kr, 075/27, t. 11, Raport z przebiegu rozpracowania obiektu krypt. „Wino”, Kraków, 1 VII 1952 r., k. 344).

⁶⁵ AIPN Kr, 028/1, t. 6, Raport dekadowy za okres 19–29 I 1948 r., k. 26–27; *ibidem*, Raport dekadowy za okres 9–19 II 1948 r., k. 46; *ibidem*, Donos „444”, 13 II 1948 r., k. 48.

Jandzisia i znanych mu akowców. Na podstawie uzyskanych od niego danych aresztowano pięć osób. Jednak po dwóch latach postanowił zerwać związek z UB, przy czym próbował to zrobić drogą oficjalną, składając w marcu 1950 r. podanie o zwolnienie ze współpracy. Reakcją na to było usunięcie go ze szkoły, w której się uczył. Jego sprawa oparła się aż o MBP, które uznało, że jest to problem WUBP w Krakowie⁶⁶. W końcu, w styczniu 1951 r. został wyeliminowany z sieci agenturalnej, gdy uznano, że próbuje wprowadzać urząd w błąd, i UB zaczął go intensywnie rozpracowywać, by jego sprawę skierować do sądu⁶⁷.

Inni informatorzy werbowani w tym okresie okazali się mniej cenni i po pewnym czasie byli eliminowani z sieci, głównie ze względu na niechęć do pracy. Ogólnie jednak kierownictwo urzędu było zadowolone z poziomu pracy swoich informatorów, stwierdzając w raporcie dla przełożonych: „wnioskujemy, że agentura, czyli agenci, nie podają nam bzdur, tylko fakty oparte na tle prawdziwego zdarzenia”⁶⁸.

Prowadzone śledztwa i informacje agenturalne pozwoliły funkcjonariuszom PUBP w Tarnowie na zdobycie materiałów obciążających byłych działaczy WiN aktywnych w latach 1945–1946, którzy po wyspie nie wznowili działalności. Jednak do lata 1948 r. główny wysiłek całego Referatu III PUBP w Tarnowie skupiał się na likwidacji grupy zbrojnej Józefa Jachimka, na dodatek w sierpniu został zwolniony z pracy kierownik referatu⁶⁹. Dlatego kolejne aresztowania byłych działaczy WiN z Rady Tarnów zostały zapoczątkowane przez WUBP w Krakowie. 31 sierpnia 1948 r., m.in. na podstawie danych „Bacy”, zatrzymano w Tarnowie p.o. prezesa Inspektoratu Tarnowskiego Stefana Wojtarowicza „Wojciechowskiego”. Prawdopodobnie zdobyte w śledztwie informacje doprowadziły do rozbicia w październiku placówki w Klikowej. Dane uzyskane podczas śledztwa w WUBP w Krakowie od aresztowanego 17 września 1948 r. ks. Tadeusza Słupka, pierwszego jej kierownika, doprowadziły do zatrzymania 23 października 1948 r. jej kolejnego kierownika Józefa Mroza „Mirskiego”, a do 27 października jeszcze ośmiu podwładnych, w tym pięciu kierowników gromadzkich: Aleksa Sawczuka (Niedomice), Wojciecha Frodymy (Klikowa), Józefa Panka (Łęg ad Partyn – obecnie Łęg Tarnowski), Józefa Cichego „Trzewika” (Bobrowniki Wielkie), Józefa Bogusza „Bucika” (Biała). W dalszym śledztwie UB ustalił nazwiska kilkunastu innych członków i sympatyków WiN. W tym czasie funkcjonariusze UB poznali również adres przebywającego w Jugowicach w powiecie Wałbrzych byłego kierownika placówki WiN Gromnik i dowódcy plutonu dywersyjnego Stanisława Pyzika. 30 października 1948 r. został on tajnie aresztowany i przewieziony do siedziby WUBP w Krakowie, gdzie podał skład podległego mu oddziału⁷⁰.

⁶⁶ *Ibidem*, Raport dekadowy za okres 9–19 II 1948 r., k. 46; *ibidem*, Raport dekadowy za okres 19–29 II 1948 r., k. 51; *ibidem*, Raport miesięczny za okres 24 X–28 XI 1949 r. Stan agentury, k. 272–273; AIPN, 0231/169, Rozpracowanie członków AK i WiN z terenu całego kraju, t. 6, Dokumenty dotyczące Stanisława Zauchy, k. 80–90.

⁶⁷ AIPN Kr, 075/27, t. 11, Raport z wykonania pracy po linii obiektu krypt. „Wino” za styczeń 1951 r., k. 297–298.

⁶⁸ *Ibidem*, 028/1, t. 6, Raport dekadowy za okres 19–29 I 1948 r., k. 24.

⁶⁹ *Ibidem*, Raport dekadowy za okres 29 VI–9 VII 1948 r., k. 107.

⁷⁰ AIPN Kr, 056/1, t. 13, Raport sprawozdawczy za okres 1–31 X 1948 r., k. 194–197. W różnych dokumentach jako data zatrzymania Józefa Mroza podawany jest: 23, 25, 27 lub 28 X 1948 r.

Materiał zdobyty w śledztwie od Józefa Mroza pozwolił z kolei przygotować aresztowanie łączników „Przygodzkiego”: Stanisława Schaba i Jana Śmistka. „Pomimo wielu komplikacji przy wykonywaniu nakreślonego planu realizację przeprowadzono z wynikiem pozytywnym”, a akcja ich ujęcia zakończyła się zatrzymaniem 19 listopada 1948 r. w Biechowie (powiat Busko Zdrój) także Józefa Zabrzeskiego „Przygodzkiego”⁷¹. Jego rozpracowanie było długim i skomplikowanym procesem, ponieważ czynności operacyjne prowadziło właściwie niezależnie od siebie równolegle kilka komórek UB. „Przygodzki” ujawnił się w PUBP w Tarnowie 8 kwietnia 1947 r. i wkrótce potem został w Sekcji II Wydziału III WUBP w Krakowie wytypowany do werbunku w ramach sprawy „Tarnowia”. Okazało się jednak, że nadal się ukrywa, i w celu ustalenia miejsca jego pobytu funkcjonariusz tej sekcji Antoni Janiszewski udał się 3 lipca 1947 r. do domu Zabrzeskiego w Krakowie. Podając się za znajomego z konspiracji, dowiedział się od teściowej „Przygodzkiego”, że przebywa on u swojej siostry Jadwigi Schabowej w Śmignie. Tego samego dnia zastępca naczelnika Wydziału III Stanisław Partykowski w chłopskim przebraniu ustalił dokładne miejsce pobytu Zabrzeskiego, lecz zdekonspirowanie się funkcjonariusza PUBP w Tarnowie spłoszyło „Przygodzkiego”, który zbiegł przed aresztowaniem (prawdopodobnie właśnie wtedy nie przyznał się do swojej tożsamości, o czym wspomina jedna z ubeckich notatek). Dokumenty z przejętego archiwum Okręgu Krakowskiego WiN potwierdzały, że kontynuował działalność i posiadał kontakt z ukrywającym się inspektorem Władysławem Kowalem. Dlatego w czerwcu 1948 r. zintensyfikowano w WUBP działania w jego sprawie. 4 czerwca Janiszewski ponownie rozmawiał z teściową Zabrzeskiego, która twierdziła, że od lipca 1947 r. nie daje on znaku życia. Jednak z prowadzonej od stycznia 1948 r. inwigilacji poczty jego żony Eugenii funkcjonariusze Wydziału III wiedzieli, że utrzymuje ona kontakt listowny z mężem, wie, gdzie on przebywa, a być może nawet z nim się spotyka. Janiszewski zdobył zaufanie Eugenii Zabrzeskiej, kilkakrotnie ją odwiedzał i liczono, że doprowadzi ona do spotkania „znajomych z konspiracji”. W tym samym czasie – 14 września 1948 r. – przesłuchano ją jednak oficjalnie w WUBP w Krakowie, gdzie stwierdziła, że nic nie wie o losie męża⁷².

Latem 1947 r. na podstawie donosów agenta o pseudonimie „Zbyszek”, Edwarda Kabaty, założono w PUBP w Sandomierzu rozpracowanie kryptonim „Karpaty”, którego głównym figurantem został Julian (*sic!*) Zabrzeki „Dr Julian”. Miał on kierować siatką wywiadowczą pracującą na rzecz Intelligence Service. W grudniu 1947 r. kontrolne rozpracowanie tej sprawy założono w Departamencie III MBP, koordynując działania różnych WUBP. Na początku 1948 r. zdjęcie Zabrzeskiego z oświadczenia ujawnieniowego było okazywane

⁷¹ *Ibidem*, 07/574, t. 1, Meldunek specjalny dotyczący aresztowania Dr. Zabrzewskiego [*sic!*] Józefa i dwóch jego łączników, Kraków, 19 XI 1948 r., k. 48. Tu brak precyzyjnej daty zatrzymania, tylko data wyjazdu referenta Józefa Muniaka w Tarnowskie – 15 listopada. Większość dokumentów podaje datę aresztowania 19 listopada, natomiast „Streszczenie sprawy aresztowanego Zabrzewskiego [*sic!*] Józefa »Przygodzkiego«”, Kraków 3 I 1949 r. – 18 listopada (*ibidem*, k. 5–6).

⁷² *Ibidem*, Raport z obserwacji, Kraków, 3 VII 1947 r., k. 29–30; *ibidem*, Plan operatywnych przedsięwzięć, Kraków, 1 VI 1948 r., k. 24; *ibidem*, Raport z przeprowadzonego wywiadu, Kraków, 4 VI 1948 r., k. 22; *ibidem*, Plan operatywnych przedsięwzięć, Kraków, 13 IX 1948 r., k. 16; *ibidem*, Protokół przesłuchania Eugenii Zabrzeskiej, Kraków, 14 IX 1948 r., k. 17–18.

uwięzionym członkom IV ZG WiN, którzy jednak zaprzeczyli, by „Przygodzki” był im znany (co nie było zgodne z prawdą). Wiosną 1948 r. z WUBP w Kielcach zaczęły napływać sygnały o złej pracy agenta „Zbyszka”, a pod koniec lipca okazało się, że większość podanych przez niego informacji była zmyślona. W tej sytuacji MBP pozostawiło naczelnikowi Wydziału III WUBP w Kielcach decyzję, czy wytoczyć agentowi sprawę za wprowadzanie UB w błąd, czy przewerbować go i pozostawić w sieci⁷³. Podjęte na podstawie fałszywych danych działania operacyjne przyniosły jednak konkretne efekty.

Prawdopodobnie na podstawie danych uzyskanych z pionu III wszczęto rozpracowanie rzekomej siatki wywiadowczej Zabrzskiego również w Wydziale II Departamentu I MBP. Na jego polecenie 2 lipca 1948 r. sprawę kryptonim „Giewont” założono w Wydziale I WUBP w Krakowie. Szybko okazało się, że tą samą osobą interesuje się Wydział III. Wydaje się, że pomiędzy wydziałami istniała cicha rywalizacja, gdyż wspólne przedsięwzięcia nie doszły do skutku, a o aresztowaniu Zabrzskiego Wydział I dowiedział się tydzień po fakcie z pisma PUBP w Tarnowie, będącego odpowiedzią na polecenie podjęcia działań operacyjnych wokół Jadwigi Schabowej⁷⁴.

Zeznania składane przez Zabrzskiego były mieszaniną zmyśleń i faktycznych danych, przy czym już pierwszego dnia podał kilkadziesiąt nazwisk konspiratorów i wskazał lokalizację archiwów. Uzyskane w wyniku „prowadzonego bez przerwy śledztwa operatywnego” informacje doprowadziły do aresztowania kilkudziesięciu osób i rozbicia budowanych przez Zabrzskiego struktur SWP⁷⁵. W pierwszym okresie śledztwa UB uzyskał „wyjścia” na 28 osób z województwa krakowskiego, dziewiętnaście – z rzeszowskiego, dziesięć – z kieleckiego, materiały na trzy osoby przekazano do MBP. 29 listopada 1948 r. został aresztowany zastępca komendanta powiatowego MO w Miechowie Jan Rzeszółko, wcześniej zastępca komendanta posterunku MO w Lisiej Górze i – pod pseudonimem „Malczewski” – informator WiN z tego terenu⁷⁶. W nocy z 30 listopada na 1 grudnia 1948 r. przeprowadzono masową akcję w powiecie Tarnów, podczas której aresztowano 24 osoby (m.in. działaczy Rejonu Dąbrowa Tarnowska:

⁷³ *Ibidem*, Plan kontrolno-agenturalnego rozpracowania krypt. „Karpaty”, Warszawa, 2 XII 1947 r., k. 125–128; *ibidem*, Korespondencja między Wydziałem II Departamentu III MBP a Departamentem Śledczym MBP, 31 I–19 III 1948 r., k. 184, 187; *ibidem*, Pismo Wydziału III WUBP w Kielcach do Wydziału II Departamentu III MBP, Kielce, 12 V 1948 r., k. 152; *ibidem*, Protokół przesłuchania Edwarda Kabaty, Kielce, 28 VII 1948 r., k. 215; *ibidem*, Pismo Wydziału II Departamentu III MBP do Wydziału III WUBP w Kielcach, Warszawa, [? VIII 1948 r.], k. 197.

⁷⁴ AIPN Kr, 07/574, t. 4, Polecenie wszczęcia sprawy, Warszawa, 18 VI 1948 r., k. 8; *ibidem*, Raport o wszczęciu agencyjnego rozpracowania, Kraków, 16 VII 1948 r., k. 9; *ibidem*, Streszczenie sprawy krypt. „Giewont”, Kraków, 28 II 1949 r., k. 54–57; *ibidem*, Pismo Sekcji II Wydziału I WUBP w Krakowie do szefa PUBP w Tarnowie, 17 XI 1948 r., k. 29; *ibidem*, Pismo szefa PUBP w Tarnowie do Wydziału I WUBP w Krakowie, 26 XI 1948 r., k. 31; AIPN Kr, 07/574, t. 1, Plan wstępnego agencyjnego rozpracowania sprawy krypt. „Giewont”, Kraków, 18 VIII 1948 r., k. 19. Na podstawie prawdopodobnie fałszywych zeznań Zabrzskiego Wydział I kontynuował sprawę krypt. „Giewont”, poszukując Michała Steczyszyna „Kaliny”.

⁷⁵ AIPN Kr, 07/574, t. 1, Meldunek specjalny dotyczący aresztowania Dr. Zabrzskiego [sic!] Józefa i dwóch jego łączników, Kraków, 19 XI 1948 r., k. 48; *ibidem*, 056/1, t. 13, Raport sprawozdawczy za okres 1–30 XI 1948 r., k. 204–205.

⁷⁶ *Ibidem*, Raport sprawozdawczy za okres 1–30 XI 1948 r., k. 205.

Mieczysława Magierę „Dęba” – zastępcę kierownika rejonu, Jana Czekaja „Kilińskiego”⁷⁷ oraz działaczy Rejonu „Północ” Rady WiN Tarnów: Franciszka Janasa „Srokę”, Franciszka Małeckiego „Luśnię”, Władysława Mikułę „Mazura”, Władysława Pinasa „Wojtusia”, Jana Schaba „Jelenia”), a dwie zwerbowano. Szef WUBP skierował do pomocy funkcjonariuszom Referatu Śledczego PUBP w Tarnowie dwóch oficerów z Krakowa⁷⁸.

Na podstawie uzyskanych w śledztwie materiałów i danych pochodzących od agentów „Skarb” i „Kalinowski” w nocy z 29 na 30 grudnia przeprowadzono drugą turę aresztowań, ujmując 48 osób (m.in. Jana Janusa „Jastrzębia”, Józefa Juzę „Brodę”, Tadeusza Juzę, Władysława Kawika „Hebdę”, Edwarda Muchę, Mariana Prędotę „Sępa”, Juliana Szczurka, Ludwika Tarszkę „Srokę”, Stanisława Tarszkę – syna Ignacego, Stanisława Tarszkę – syna Józefa). Zatrzymany został wówczas także Marian Regulski i działacze kierowanej przez niego w latach 1945–1946 placówki Mościce. W wyniku zeznań Zabrzieskiego przeprowadzono też pojedyncze aresztowania. Objęto nimi kilkanaście osób, wśród nich: łączniczkę Zofię Mikulanę, a także łącznika inspektora Inspektoratu Tarnów WiN – Tadeusza Puchalę, kierownika łączności Rady Tarnów Władysława Banka (6 grudnia), zastępcę inspektora rejonowego (?) Zygmunta Schillera „Węgla”, byłego kierownika Rady WiN Tarnów Bolesława Kalacińskiego (12 grudnia), a także kierownika obwodu Busko Zdrój SWP Stefana Pytkę⁷⁹. Aresztowania przyjęły tak masowe rozmiary, ponieważ „wpadły” także trzy archiwa: jedno poakowskie i dwa winowskie. Konfrontacja zeznań ze zdobytymi dokumentami ułatwiła z pewnością zadanie funkcjonariuszom Referatu Śledczego PUBP w Tarnowie i Wydziału Śledczego WUBP w Krakowie.

Trzecia fala aresztowań w powiecie Tarnów przetoczyła się pod koniec stycznia 1949 r. W akcji brali udział funkcjonariusze WUBP w Krakowie, PUBP w Tarnowie, milicjanci i żołnierze 5. pułku KBW. Aresztowano 28 osób, w tym przypadkowo kierownika Obwodu Dąbrowa Tarnowska WiN-SWP Stanisława Chrabąszcza „Srokę”, ukrywającego się od dłuższego czasu i zdekonspirowanego już na początku śledztwa. Mimo że szef PUBP donosił po kilkunastu dniach śledztwa, iż „w ogóle z Chrabąszczem dotychczas idzie bardzo ciężko”, to jednak w pierwszych dniach „Sroka” wskazał czterech swoich podwładnych. W czasie tej operacji UB przejął też jeden z większych magazynów broni WiN w powiecie. Stanisława Pyrka, którego uważano za najważniejszego w planie tej

⁷⁷ Dalsze aresztowania wśród działaczy rejonu przeprowadzono w lutym 1949 r.; ujęto m.in.: Władysława Koziola, Józefa Luszowskiego „Zaporę”, Wawrzyńca Pezdeka i Marcina Żołędzia.

⁷⁸ AIPN Kr, 028/1, t. 15, Raport kierownika grupy śledczej WUBP Kraków do naczelnika Wydziału Śledczego WUBP w Krakowie za okres 30 XI–4 XII 1948 r., Tarnów, 4 XII 1948 r., k. 192–197. W dalszej części tomu – oraz w t. 16 – znajdują się codzienne raporty dotyczące przebiegu i efektów śledztwa.

⁷⁹ AIPN Kr, 07/574, t. 1, Meldunek specjalny, Kraków, 2 XII 1948 r., k. 60; *ibidem*, Streszczenie sprawy aresztowanego Zabrzewskiego [sic!] Józefa „Przygodzkiego”, Kraków, 3 I 1949 r., k. 5–6; AIPN Kr, 07/2465, Akta kontrolno-śledcze sprawy przeciwko Stanisławowi Kołpie i in.; *ibidem*, 07/2767, Akta kontrolno-śledcze sprawy przeciwko Tadeuszowi Puchale, Adolfowi Wiśniewskiemu i in.; *ibidem*, 07/2664, Akta kontrolno-śledcze sprawy przeciwko Marianowi Borowcowi, Bolesławowi Kalacińskiemu i in.; *ibidem*, 028/1, t. 15, Raport za okres sprawozdawczy 26 XII 1948–2 I 1949 r., k. 291.

akcji, postanowiono aresztować pod pretekstem wezwania do Rejonowej Komendy Uzuppełnień⁸⁰.

Rok 1948, a szczególnie jego końcówka, i początek roku 1949 to rozbięcie resztek siatki Inspektoratu Tarnowskiego WiN i SWP przez Wydział III WUBP w Krakowie i podległe mu struktury powiatowe. Według sprawozdania Sekcji II Wydziału III WUBP w pierwszych dziesięciu miesiącach 1948 r. aresztowano pięćdziesięciu członków WiN, natomiast od 1 listopada do 31 grudnia 1948 r. – 96⁸¹. W innym sprawozdaniu tej komórki, pochodzącym z tego samego czasu, podano, że w listopadzie i grudniu 1948 r. w powiecie Bochnia aresztowano piętnaście osób i skonfiskowano archiwum rady, a w powiecie Tarnów w trakcie trzech większych operacji aresztowano 119 osób, przejęto cztery archiwa (w tym trzy SWP i jedno AK). W związku z rozpracowywaniem struktur w powiecie Dąbrowa Tarnowska i posiadaniem około czterdziestu „wyjść” w Tarnowie przewidywano kolejne zatrzymania⁸². Istotnie w lutym 1949 r. Wydział III WUBP przeprowadził likwidację Rady WiN Dąbrowa Tarnowska, w trakcie której aresztowano dwunastu członków WiN⁸³. Według raportów sporządzanych w PUBP w Tarnowie w dekadzie od 28 listopada do 8 grudnia 1948 r. „aresztowanych zostało 23 osoby [...] w tym 3 komendantów placówek”, przejęto „4 sztuki broni, [...] zapalniki i paczki z materiałem wybuchowym”, także gazetki WiN z 1946 r. „Prowadzone śledztwo ujawniło” do 28 stycznia 1949 r. „236 osób, z czego ogólnie aresztowano 109. W okresie sprawozdawczym [28 grudnia 1948 r. – 28 stycznia 1949 r.] aresztowano 65 osób, do dalszego opracowania pozostało 33 osoby, 16 członków WiN ukrywa się, 17 wytypowano na werbunek, 5 wyjechało na inne tereny, 3 z nakazu prokuratora zostało zwolnionych”. W następnym miesiącu w związku z „realizacją” Rady WiN Tarnów ujęto kolejnych 31 osób. Później nasilenie zatrzymań osłabło – do 24 marca 1949 r. uzyskano materiały na dalszych czternaście osób związanych z WiN: jedenaście z nich aresztowano, jedną zostawiono „dla celów operacyjnych”, dwie wyjechały dzień przed „realizacją”; prócz tego uwięziono jeszcze trzech działaczy WiN. W końcowej fali aresztowano jeszcze Michała Kozioła i siedem innych osób obciążonych w śledztwie⁸⁴. Po trwających pięć miesięcy aresztowaniach Tarnowskie zostało spacyfikowane. Pod koniec sierpnia 1949 r. z Tarnowa raportowano, że w terenie zamarła wszelka propaganda dotycząca zmiany ustroju i wojny⁸⁵.

⁸⁰ *Ibidem*, 07/574, t. 1, Raport specjalny naczelnika Wydziału III do szefa WUBP w Krakowie, Kraków, 31 I 1949 r., k. 38–39; *ibidem*, Raport specjalny, Tarnów, 29 I 1949 r.; AIPN Kr, 07/574, t. 3, Pismo szefa PUBP w Tarnowie do naczelnika Wydziału Śledczego WUBP w Krakowie, Tarnów, 10 II 1949 r., k. 148.

⁸¹ AIPN Kr, 056/1, t. 13, Sprawozdanie, Kraków, 14 I 1949 r., k. 216.

⁸² *Ibidem*, Sprawozdanie po linii Sekcji II Wydziału III za ostatni okres, [Kraków, styczeń 1949 r.], k. 215.

⁸³ *Ibidem*, Raport sprawozdawczy za okres 1–28 II 1949 r., k. 233.

⁸⁴ AIPN Kr, 028/1, t. 6, Raport dekadowy za okres 28 XI–8 XII 1948 r., k. 210; *ibidem*, Raport miesięczny za okres 28 XII 1948–28 I 1949 r., k. 225; *ibidem*, Raport miesięczny za okres 28 I–24 II 1949 r., k. 230; *ibidem*, Raport miesięczny za okres 24 II–24 III 1949 r., k. 234; *ibidem*, Raport miesięczny za okres 24 III–24 IV 1949 r., k. 240. Zob. też AIPN Kr, 028/1, t. 15, Wykaz aresztowanych członków WiN za okres 30 XI 1948–18 I 1949 r., k. 235–236.

⁸⁵ *Ibidem*, t. 6, Raport miesięczny za okres 24 VII–24 VIII 1949 r., k. 256.

Choć w następnych latach prowadzono jeszcze pojedyncze aresztowania byłych działaczy WiN Inspektoratu Tarnowskiego (m.in. w styczniu 1950 r. w PUBP w Tarnowie „z doraźnej likwidacji na skutek otrzymania wyjść w śledztwie aresztowano 18 członków organizacji WiN, przeciwko którym w dalszym ciągu prowadzone jest śledztwo” i przejęto magazyn broni⁸⁶, 18 kwietnia 1950 r. zatrzymano Mariana Borowca – byłego zastępcę kierownika Rady WiN Tarnów⁸⁷), rozbicie sieci budowanej przez Józefa Zabrzeskiego należy uznać za koniec działalności Zrzeszenia na tym terenie.

Funkcjonariusze UB nadal prowadzili sprawę kryptonim „Wino”, do której w maju 1949 r. PUBP w Brzesku zwerbował informatora o pseudonimie „S-100” (byłego członka AK, który utrzymywał kontakty z WiN, od 1945 r. był członkiem PSL, a w chwili werbunku – SL i kierownikiem handlowym SCh w Zakliczynie), a PUBP Dąbrowa Tarnowska – informatora o pseudonimie „Zwinny” (łącznika WiN, aresztowanego w 1947 r. i skazanego na 5 lat więzienia, a następnie zwolnionego na mocy przepisów o amnestii)⁸⁸. W marcu 1949 r. w PUBP Bochnia zwerbowano informatora o pseudonimie „Sygnał”, który miał rozpracować ukrywającego się kierownika placówki Targowisko Kazimierza Chudeckiego⁸⁹. Podobnie werbowano w PUBP w Tarnowie, gdzie w sierpniu 1950 r. „w obiekcie »Wino«” urząd posiadał pięciu informatorów (z ogólnej liczby piętnastu informatorów sekcji), uważano jednak, że jest to agentura niewystarczająca do opracowania osiemdziesięciu figurantów, a przyczynę tej słabości upatrywano w brakach kadrowych w Referacie III⁹⁰. Te działania nie miały jednak wówczas większego znaczenia, ponieważ nie notowano już żadnych przejawów konspiracji. Ich efektem było tylko kompletowanie w archiwach UB teczek „wrogiego elementu”.

Jednym z priorytetowych zadań, jakie realizowali funkcjonariusze UB, było pochwylenie ukrywającego się inspektora Rejonu Tarnów WiN – Władysława Kowala⁹¹. Po raz kolejny pomocny okazał się przypadek. 25 lutego 1949 r. do sprawy kryptonim „Kontynent” prowadzonej przez Wydział I WUBP w Krakowie zwerbowano agenta Stanisława Wodzińskiego, który przyjął pseudonim „Sto”⁹². Wodziński w czasie okupacji hitlerowskiej kierował pod pseudonimem „Zadora” tarnowską Powiatową Delegaturą Rządu. Przed wojną natomiast, od 1937 r., był instruktorem oświatowym w Tarnowie – w tym czasie poznał Władysława Kowala. Spotykali się później w czasie okupacji. „Sto” był „wykorzystywany do rozpracowania środowiska związanego z delegaturą rządu londyńskiego i czł[onków] AK

⁸⁶ *Ibidem*, Raport miesięczny za styczeń 1950 r., k. 283.

⁸⁷ AIPN Kr, 07/2664, Akta kontrolno-śledcze sprawy przeciwko Marianowi Borowcowi, Bolesławowi Kalacińskiemu i in.

⁸⁸ *Ibidem*, 056/1, t. 13, Sprawozdanie miesięczne za okres 1–31 V 1949 r. po linii Sekcji II Wydziału III i powiatów w woj. krakowskim, k. 260.

⁸⁹ *Ibidem*, Raport sprawozdawczy za okres 1–31 III 1949 r., k. 241–242.

⁹⁰ AIPN Kr, 028/1, t. 6, Część opisowa do raportu statystycznego za sierpień 1950 r., k. 308.

⁹¹ *Ibidem*, 075/27, t. 11, Plan operatywnych przedsięwzięć do sprawy nr NB-93/49/S dotyczący: Kowala Władysława i jego łączniczki Kowal Marii, Kraków, 4 V 1949 r., k. 140–141.

⁹² *Ibidem*, 010/7500, t. 2, Meldunek specjalny dotyczący sprawy „Kontynent”, Kraków, 9 IV 1949 r., k. 49; *ibidem*, Raport z przebiegu sprawy „Kontynent”, Kraków, 9 IV 1949 r., k. 50–52a; AIPN Kr, 009/6825, t. 1, Teczka personalna agenta „Sto”.

oraz do rozpoznania działalności b[yłych] czł[onków] WRN i PSL⁹³. 1 lipca 1950 r. Wodziński spotkał przypadkowo Władysława Kowala koło swojego mieszkania w Krakowie. „Sanecki” pytał go o możliwość wyrobienia dokumentów dla siebie i swojej siostry. Wodziński, grając na zwłokę, umówił się z Kowalem na 4 lipca. O spotkaniu zameldował swojemu oficerowi prowadzącemu, który ułożył plan zasadzki. Po spotkaniu 4 lipca (w czasie którego Wodziński przekonywał Kowala, że uda się załatwić potrzebne mu dokumenty, i umówił się na kolejne spotkanie) „Sanecki” został o godz. 22.30 „tajnie aresztowany” na ul. św. Jana koło hotelu „Francuskiego”. Zatrzymania dokonali funkcjonariusze WUBP w Krakowie – akcją dowodził referent Michał Łobaczewski z Sekcji II Wydziału I, mając do pomocy dwóch funkcjonariuszy Wydziału III⁹⁴.

Procesy działaczy ze struktur tarnowskiego WiN prowadzono przed WSR w Krakowie przez sześć lat. Pierwszą grupę, będącą bezpośrednią konsekwencją aresztowań realizowanych latem i jesienią 1946 r., rozpoczęła rozprawa pokazowa przeciwko Tadeuszowi Gajdzie i innym. Kolejna fala procesów przetoczyła się przez sale WSR w Krakowie w latach 1948–1949 i wiązała się z „wpadką” Józefa Zabrzęskiego. Represje sądowe działaczy tarnowskich struktur WiN wieńczyły procesy z 1952 r.

Niepodobna jednoznacznie określić liczby działaczy skazanych w latach 1946–1952. Trudności wynikają z jednej strony z charakteru winowskich struktur i ich nakładania się z luźnymi poakowskimi organizacjami i oddziałami, z drugiej zaś strony ze świadomym działaniem aparatu represji klasyfikującym większość zorganizowanych grup poakowskich jako podległe Zrzeszeniu. Pomimo tych wątpliwości należy szacować, że w ciągu sześciu lat w kilkudziesięciu procesach skazano przeszło trzystu działaczy, informatorów i współpracowników WiN i BW.

Działalność władz komunistycznych i aparatu represji podyktowana była interesem politycznym. Działacze niepodległościowi w chwili ujęcia przestawali stanowić zagrożenie dla władzy. Jednak państwo totalitarne, oparte na systemie mobilizacyjnym utrzymywanym przez – najczęściej sztuczne – kreowanie stanu ciągłego zagrożenia, używało procesów pokazowych z jednej strony jako „straszaka”, z drugiej jako czynnika integrującego wobec „zewnętrznego” zagrożenia⁹⁵. Z tego powodu niektórym z aresztowanych działaczy WiN narzucono jeszcze jedną rolę – udział w spektaklu propagandowym z wiązanym z prowadzoną przez władzę kampanią polityczną. Wśród pierwszych procesów wyróżniały się dwa przeprowadzone jako tzw. rozprawy pokazowe: we wrześniu 1946 r. przeciwko

⁹³ *Ibidem*, Charakterystyka tajnego współpracownika [TW] „Sto”, Kraków, 29 IX 1961 r., k. 389. W 1959 r. został przekwalifikowany z agenta na informatora, a 28 IV 1964 r. na „kontakt obywatelski”, ponieważ otoczenie orientowało się, że Wodziński posiada związki z SB (*ibidem*, Raport o przekwalifikowaniu TW „Sto” na informatora, Kraków, 14 XI 1959 r., k. 288; *ibidem*, Wniosek o zaniechanie współpracy z TW, Kraków, 28 IV 1964 r., k. 396–397).

⁹⁴ AIPN Kr, 009/6825, t. 2, Teczka pracy agenta „Sto”, Agencyjne doniesienie, Kraków, 6 VII 1950 r., k. 234–235; por. *ibidem*, 056/1, t. 10, Raporty Sekcji I Wydziału III WUBP w Krakowie 1950–1956, Sprawozdanie po linii Wydziału III za lipiec 1950 r., k. 33; *ibidem*, 07/1856, Akta kontrolno-śledcze sprawy przeciwko Władysławowi Kowalowi i Marii Kowal.

⁹⁵ O procesach pokazowych zob. np. F. Musiał, *Procesy pokazowe w Polsce (1944–1955)*, „Zeszyty Historyczne SZAK” (Kraków) 2004, nr 6.

Tadeuszowi Gajdzie⁹⁶ i innym oraz w styczniu 1947 r. przeciwko Mieczysławowi Cielosze i innym. Rozprawa działaczy WiN skazanych wraz z dowódcą oddziału PAS NZW Tadeuszem Gajdą nie różniła się w swej konstrukcji od pozostałych przeprowadzonych na przełomie 1946 i 1947 r. i w latach kolejnych przeciwko działaczom WiN. Sprawę podwładnych Mieczysława Cielochy „Sprytnego” wykorzystano natomiast w przedwyborczej kampanii propagandowej.

W czasie rozprawy przeciwko „Sprytnemu” i jego ludziom zastosowano typowe elementy procesów pokazowych o charakterze centralnym⁹⁷, wśród nich przede wszystkim: eksponowanie tezy propagandowej przygotowanej przez partyjnych ideologów, przyznanie się oskarżonych do winy i krytykę własnego stanowiska⁹⁸. Faktycznie proces Mieczysława Cielochy i innych stanowił jedynie surową represję karną, natomiast w sferze propagandowej uderzać miał w PSL. Informacja prasowa o nim sąsiadowała z takimi tytułami jak: *Kandydat z listy PSL członkiem gestapo czy Masowe wystąpienia z szeregów PSL*⁹⁹. W czasie rozprawy starano się wyeksponować związek PSL z podziemiem. Jeden z oskarżonych, Władysław Zaucha, „na stosowne pytanie Przewodniczącego [...] wyjaśnia: Niejednokrotnie czytywałem nielegalne gazetki antyrządowe i antypaństwowe jak »Orzeł Biały« i »Pobudka« i stwierdzam, iż program organizacji podziemnych, zawarty w tych gazetkach, w ogólności pokrywał się z programem PSL-u, którego ja sam jestem członkiem”¹⁰⁰. Kluczową rolę w sprawie odegrać miał Jan

⁹⁶ Tadeusz Gajda „Tarzan” (1924–1946), podoficer AK, oficer Narodowej Organizacji Wojskowej, dowódca oddziału PAS NZW. Biogram zob. G. Ostasz, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 1997, nr 10, s. 269–272.

⁹⁷ Lokalne rozprawy publiczne różniły się od tych o znaczeniu ogólnopolskim, choć główne elementy procesów pokazowych stosowano zarówno na szczeblu centralnym, jak i lokalnym.

⁹⁸ Wymienione procesy były największymi – choć nie jedynymi – „pokazówkami” związanymi z tarnowskimi strukturami WiN. Należy zaznaczyć, że przygotowanie procesów pokazowych było zadaniem UB. W przypadku lokalnych procesów pokazowych funkcjonariusze bezpieczeństwa opracowywali materiał śledczy, dokonywali selekcji osób, które miały zasiąść na ławie oskarżonych, przygotowywali akt oskarżenia i wyznaczali – w porozumieniu z KW PPR, a następnie PZPR – główne cele propagandowe. Jednym z przykładów tych działań jest raport szefa PUBP w Tarnowie do naczelnika Wydziału Śledczego WUBP w Krakowie. Stanisław Strzałka pisał: „Zgodnie z poleceniem ob. Naczelnika Wydz[iału] Śledczego WUBP Kraków odnośnie przygotowania sprawy pokazowej w trybie doraźnym na sesji wyjazdowej w Tarnowie przeciwko ujętym sprawcom dokonanego zabójstwa św[iętej] p[amięci] [zastępcy szefa PUBP w Tarnowie] Świątka Juliana [...] mamy projekt połączyć ich razem [chodzi o sprawy Rudolfa Banasia, Franciszka Durała, Bolesława Kalacińskiego, Augustyna Kurka, Tadeusza Puchały, Romana Śledzia i Adolfa Wiśniewskiego], gdyż dokonywane przestępstwa ww. są łączące [...]”. Odnośnie polecenia przez Naczelnika Wydziału Śledczego WUBP Kraków, ażeby ww. bojówkę ukończyć w trybie doraźnym w pokazówkę do dnia 15 I 1949 r., nie jesteśmy w stanie teje sprawy wykończyć, z uwagi na to, że wylaniają się materiały obciążające na powyższą bojówkę oraz ustalenie adresu poszkodowanych przez powyższą bojówkę. Nadmieniam, że sprawa może być wykończona dopiero z dniem 20 I 1949 r.” (AIPN Kr, 07/2767, Akta kontrolno-śledcze sprawy przeciwko Tadeuszowi Puchale, Adolfowi Wiśniewskiemu i in., Raport szefa PUBP w Tarnowie do naczelnika Wydziału Śledczego WUBP w Krakowie, Tarnów, 8 I 1949 r., k. 132–135; ostatecznie jednak zrezygnowano z wytoczenia wymienionym osobom rozprawy pokazowej, jak również z połączenia ich spraw w „jedną całość”).

⁹⁹ *Dalsza likwidacja band. Trzy procesy przed sądem wojskowym*, „Dziennik Polski”, 14 I 1947, nr 13(697).

¹⁰⁰ AIPN Kr, WSR Kraków, Sr 802/47, Akta sprawy przeciwko Mieczysławowi Cielosze i in., t. 2, Protokół rozprawy głównej, Tarnów, 14 I 1947 r., k. 171.

Stach – sołtys, działacz PSL, niezwiązany organizacyjnie z podwładnymi Cielochy. Według materiałów śledztwa udzielił żołnierzom bojówki informacji o liczebności i stanie uzbrojenia ORMO w Jodłówce¹⁰¹. Władysław Zaucha zeznawał, że „sołtys udzielił wyczerpujących informacji bez żadnego przymusu i zupełnie dobrowolnie”¹⁰². PSL atakowano także w prasowych informacjach o procesie, pisano m.in.: „organa bezpieczeństwa ujęły sprawców wielokrotnych napadów rabunkowych i morderstw, członków bandy związanej z WiN-em [...]. Wśród oskarżonych członków tej bandy, którzy stają dzisiaj przed Rej[onowym] Sądem Wojskowym, znajduje się Władysław Zaucha, członek PSL, uczestnik napadu na placówkę ORMO w Jodłówce. Z zeznań innego uczestnika [akcji] na placówkę ORMO, Stanisława Kielbasy, wynika, że napadu dokonał za namową niejakiego Janusa, który twierdził, że trzeba ORMO rozbroić, bo przeszkadza pracy PSL. Wśród oskarżonych znajdują się również pospoliccy kryminaliści zaangażowani przez przywódców WiN-u i aktywnych dywersantów z PSL”¹⁰³. W uzasadnieniu wyroku Julian Polan-Haraschin¹⁰⁴ – sędzia WSR w Krakowie – zaznaczył: „Jest faktem zasługującym na szczególne podkreślenie, że członek tej bandy, osk[arż]ony Kielbasa Stanisław, jak również osk[arż]eni Zaucha Władysław i sołtys Jodłówki ad Walki Stach Jan [...] wszyscy ci oskarżeni byli członkami PSL-u”¹⁰⁵, a w prasie dodano: „Nic więc dziwnego, że zdrowa część Polskiego Stronnictwa Ludowego opuszcza szeregi ludzi, którzy organizują się w bandy, mordują ludzi i dokonują napadów rabunkowych”¹⁰⁶.

Wszyscy oskarżeni przyznali się do winy, a Mieczysław Cielocha – według stenogramu rozprawy – powiedział ponadto: „za czasów okupacji niemieckiej było mi bardzo źle. Po odzyskaniu niepodległości warunki życia polepszyły mi się znacznie. Człowiek, który strzela do żołnierza, który rabuje cudze mienie, który dokonuje zamachów na MO, UB czy ORMO, jest zdrajcą narodu. Ja byłem zdrajcą”¹⁰⁷.

¹⁰¹ 14 XII 1946 r. podwładni Cielochy przeprowadzili akcję przeciwko członkom ORMO w Jodłówce, zabijając dwóch z nich w czasie szturm na posterunek MO.

¹⁰² *Ibidem*, k. 170.

¹⁰³ *Dalsza likwidacja band...*; artykuł opublikowano w dniu rozpoczęcia procesu, zgodnie z zasadą opisywaną przez sędziego Józefa Waszkiewicza: „wybrani przedstawiciele prasy już znacznie wcześniej otrzymali do wglądu akt oskarżenia i porozumieli się z prokuratorem, jaka jego część może być opublikowana w prasie w przeddzień rozprawy, by »urobić« czytelników” (AIPN Kr, 10/76, Rehabilitacje. Wspomnienia Józefa Waszkiewicza, mps, s. 17).

¹⁰⁴ Julian Polan-Haraschin, sędzia WSR w Krakowie od 1 IV 1946 r. do 2 III 1952 r., w tym czasie: od 20 IX 1946 r. do 2 III 1951 r. zastępca szefa WSR, od 7 VIII 1947 r. do 16 IX 1947 r. p.o. szefa WSR (F. Musiał, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie (1946–1955). Organizacja, funkcjonowanie, wyroki śmierci*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2002, nr 17, s. 51–52, 61; biogram zob. J. Poksiński, „My, sędziowie, nie od Boga...”. *Z dziejów sądownictwa wojskowego PRL 1944–1956. Materiały i dokumenty*, Warszawa, 1996, s. 226 przyp. 267; K. Szwagrzyk, *Sędziowie w procesie krakowskim*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2002, nr 18, s. 212, przyp. 2; A. Zagórski, *Haraschin (Polan-Haraschin) Julian [w:] Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość” w dokumentach*, t. 6, cz. 2, Wrocław 2000, s. 216–218; zob. także K. Brodacki, *Bzdura trwa*, „Tygodnik Solidarność”, 10 III 2000; *idem, Krwa- wy Julek*, *ibidem*, 18 VI 1999; S. Grzybowski, *Wspomnienia*, Zakamycze 1999, s. 738–746).

¹⁰⁵ AIPN Kr, WSR Kraków, Sr 802/47, Akta sprawy przeciwko Mieczysławowi Cielosze i in., t. 2, Wyrok, Tarnów, 15 I 1947 r., k. 185.

¹⁰⁶ *10 wyroków śmierci w procesie bandy WiN*, „Dziennik Polski”, 16 I 1947, nr 15(699).

¹⁰⁷ AIPN Kr, WSR Kraków, Sr 802/47, Akta sprawy przeciwko Mieczysławowi Cielosze i in., t. 2, Protokół rozprawy głównej, Tarnów, 14 I 1947 r., k. 169.

Spektakl propagandowy zakończono mocnym akcentem – 14 stycznia 1947 r. WSR w Krakowie pod przewodnictwem Juliana Polan-Haraschina ogłosił w sali Sądu Okręgowego przy ul. św. Marcina w Tarnowie¹⁰⁸ wyrok skazujący na śmierć wszystkich dziesięciu sądzonych¹⁰⁹.

Poprzedzający rozprawę przeciwko Cielosze proces Gajdy przeprowadzono również w budynku tarnowskiego Sądu Okręgowego. Konstrukcja sprawy była typowa dla późniejszych rozpraw przeciwko działaczom WiN. W wielu wypadkach zarzucano im działalność zbrojną lub, tak jak w przypadku procesu „Tarzana”, sztucznie łączono sprawy działaczy WiN i partyzantów podziemia zbrojnego. Rozprawa, choć publiczna, nie była relacjonowana w prasie. Według sądownego wówczas działacza BW Henryka Bacha, na sali było około 150 osób¹¹⁰. Charakteryzowało ją słabe przygotowanie propagandowe. Jedyne przewodniczący składu sądującego Marian Piękosz¹¹¹ był zorientowany w sprawie. Ławnicy nie zadawali żadnych pytań, sprawiali wrażenie niezainteresowanych przewodem sądowym. Według Bacha Piękosz był bardzo nieprzychylny oskarżonemu. Działacz BW wspominał także incydent z rozprawy świadczący o braku jej przygotowania. Jednym ze świadków był młynarz, którego mieli obrabować żołnierze PAS NZW. Świadek stawił się do sądu pijany, podszedł do stołu sędziowskiego „chwiejnym krokiem”. Gdy sędzia wskazał mu jednego z oskarżonych, pytając, czy rozpoznaje w nim sprawcę napadu – młynarz potwierdził, choć wskazana osoba nie była o ten czyn oskarżona. Wobec takiego obrotu sprawy sędzia odprawił świadka¹¹². Te niedociągnięcia nie zaburzyły podstawowego wątku propagandowego rozprawy. Część z osób sądzonych w procesie związana była z oddziałem PAS NZW dowodzonym przez Tadeusza Gajdę i uczestniczyła w akcjach zbrojnych. Próbowano wykorzystać ten fakt i sprawić wrażenie, że wszyscy oskarżeni prowadzili działalność zbrojną, czyli w języku komunistycznej

¹⁰⁸ Była to tzw. czarna sala, nazwana tak od jednolitej barwy wszystkich mebli (Relacja Henryka Bacha z 23 X 2002 r. – w zbiorach Filipa Musiała i Zdzisława Zblewskiego).

¹⁰⁹ Akt oskarżenia uwzględniał jako jedenastą osobę Stanisława Pyrka, jednak jego sprawę wyłącznie do osobnego prowadzenia i 21 IV 1947 r. na mocy przepisów o amnestii umorzono prowadzone przeciwko niemu postępowanie. Obok podwładnych Mieczysława Cielochy na śmierć skazano także niezwiązanego z oddziałem Jana Stacha.

¹¹⁰ Relacja Henryka Bacha...

¹¹¹ Marian Piękosz, sędzia WSR w Olsztynie delegowany do pracy w WSR w Krakowie od 9 IX 1946 r. do 5 (?) X 1946 r. (F. Musiał, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie...*, s. 61; zob. także B. Łukaszewicz, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Olsztynie 1946–1955. Szkice do monografii*, Olsztyn 2000, s. 42, 43, 102, 106–108, 168).

¹¹² Historia miała – według Henryka Bacha – dalszy ciąg. Młynarz siadł wśród publiczności i zapalił papierosa. Sędzia wezwał go ponownie do stołu sędziowskiego i wymierzył grzywnę 500 zł za palenie w trakcie rozprawy. Młynarz wyciągnął banknot tysiączłotowy i czekał przy stole na wydanie reszty, a po rozliczeniu z sekretarzem-protokolantem domagał się wystawienia pokwitowania za wpłacone pieniądze. Zajście z młynarzem wzbudziło wesołość na sali rozpraw – deprecjonując tym samym rangę procesu, a także podważając wiarygodność zeznań świadków (Relacja Henryka Bacha...). Wspomnianą karę grzywny wymierzono w zgodzie z Kodeksem wojskowego postępowania karnego z 23 VI 1945 r. (DzU 1945, nr 36, poz. 216). W art. 33 par. 1 zapisano, że „jeżeli podczas dokonywania czynności dopuszczono się cięższego naruszenia jej powagi lub porządku albo ubliżenia władzy lub osobom biorącym udział w sprawie, przewodniczący, sędzia lub prokurator może ukarać winnego karą pieniężną do 500 złotych z zamianą, w razie jej nieściągalności, na areszt do 7 dni”. Incydent ten znalazł też odzwierciedlenie w protokole rozprawy.

propagandy należeli do „groźnej bandy”, która „dokonywała licznych napadów rabunkowych na spokojnych mieszkańców wiosek [...] i na szkodę spółdzielni i nie szczydziła też członków PPR i PPS”¹¹³. Oskarżonych nie przygotowywano do rozprawy, zapewne sądzono, że ich szczegółowe zeznania, odpowiednio nawiązane przez reżimową propagandę, wystarczająco zniechęcą publiczność do skazywanych osób. Podsądni przeszli zróżnicowane śledztwo, niektórzy – jak Wiesław Budzik – wyjątkowo brutalne, inni łagodne. Część osób w czasie procesu podkreślała, że śledczy nie używali przemocy. Niepodobna jednoznacznie określić, czy w istocie tak było¹¹⁴. Część oskarżonych próbowała zmienić swe zeznania ze śledztwa. Jedni motywowali różnice występujące pomiędzy śledztwem a wyjaśnieniami na sali sądowej nieznaną im protokołami przesłuchań¹¹⁵, inni wskazywali jednak na brutalność przesłuchujących¹¹⁶.

Proces Tadeusza Gajdy i współoskarżonych był typowy dla prowadzonych w kolejnych latach. Winowców oskarżano o działalność zbrojną. Wiązało się to nie tylko ze świadomym działaniem śledczych, które umożliwiało wymierzanie oskarżanym wyższych kar, ale także z charakterem Tarnowskiego, w którym WiN tworzone, odbudowując struktury AK, a dawni żołnierze podziemnej armii zachowywali broń, która często „wpadała” w czasie rewizji. Można też sądzić, że wspomniany zarzut był bardziej przekonujący dla społeczności lokalnych. Oskarżenie o morderstwa czy zbrojne napady z pewnością bardziej przemawiało do wyobraźni niż np. zarzut prowadzenia działalności wywiadowczej.

Działacze Inspektoratów Tarnowskich BW i WiN byli skazywani przez WSR w Krakowie. Rozprawy odbywały się zwykle w Krakowie – choć w niektórych przypadkach przeprowadzano je w powiatach – najczęściej jednak nie nadając im rozgłosu¹¹⁷. Składy sądzące były zazwyczaj ławnicze (sędzia, p.o.

¹¹³ AIPN Kr, WSR Kraków, Rej 597/46, t. 4, Wyrok, Tarnów, 27 IX 1946 r., k. 169.

¹¹⁴ Zofia Malinowska, łączniczka PAS „wyjaśnia, iż w śledztwie podpisywała protokoły przesłuchań, nie czytając ich treści oraz że do podpisywania nie była zmuszana, a czyniła to dobrowolnie” (*ibidem*, Protokół rozprawy głównej, Tarnów, 23–26 IX 1946 r., k. 121). Józef Zabdry „wyjaśnia, iż w śledztwie odnośny protokół podpisał, nie czytając jego treści oraz że w śledztwie nie był bity ani zmuszany do podpisania protokołu” (*ibidem*, k. 127); Henryk Bach wspominał, że wobec działaczy WiN sądzonych w tym procesie nie stosowano przemocy. Wspominał także, że przesłuchiwany był m.in. przez Rosjanina – prawdopodobnie Lwa Sobolewa, „sowieтника” przy PUBP w Tarnowie (Relacja Henryka Bacha...).

¹¹⁵ Ryszard Kwaśniewicz mówił np.: „protokoły przesłuchań podpisywałem, nie odczytując ich treści” (AIPN Kr, WSR Kraków, Rej 597/46, t. 4, Protokół rozprawy głównej, Tarnów, 23–26 IX 1946 r., k. 123), a Henryk Bach wyjaśniał, „iż nie czytał sam treści protokołów, czytał zaś je przesłuchujący go funkcjonariusz, lecz bardzo szybko” (*ibidem*, k. 131).

¹¹⁶ Teodor Truchan powiedział: „w śledztwie bito mnie przy przesłuchaniu; chcąc tego uniknąć, przyznawałem się do wszelkich zarzucanych mi przestępstw” (*ibidem*, k. 129).

¹¹⁷ Kierownictwo tarnowskiego UB nie zawsze było usatysfakcjonowane takim obrotem sprawy, uznając że przeprowadzanie niektórych śledztw i rozpraw w Krakowie niweczy jego trud włożony w działania operacyjne i śledcze. Szef PUBP w Tarnowie Stanisław Strzałka 10 II 1949 r. pisał do naczelnika Wydziału Śledczego WUBP w Krakowie: „Wyrok, jaki otrzymał ks. Słupek Tadeusz, w wysokości 10 lat jest bardzo mały w stosunku do wyroków, jakie otrzymali jego podwładni, od 7–8 lat. Gdyby była sprawa u nas w Tarnowie, otrzymałby minimum 15 lat. Pożądanym byłoby, żeby prokurator wniósł odwołanie, gdyż jest to stanowczo za mały wyrok” (AIPN Kr, 07/574, t. 3, k. 148). Trudno o bardziej jednoznaczne stwierdzenie, że to w gabinetach bezpieki ustalano wysokość wyroku, a nie na sali sądowej.

sędzia lub asesor z prawem przewodniczenia w rozprawach oraz dwóch ławników). Metody śledcze różnicowano, nie zawsze były one brutalne. W wielu wypadkach jednak w czasie rozpraw oskarżeni odwoływali złożone przez siebie zeznania jako wymuszone, charakteryzując jednocześnie stosowane metody. Podczas rozprawy przeciwko Stefanowi Wojtarowiczowi i innym główny oskarżony powiedział, że sprzeczności w wyjaśnieniach w czasie rozprawy i materiale śledczym „wynikają stąd, że przesłuchiowano mnie bez przerwy przez 3 dni, po czym zmuszono mnie do złożenia podpisu na protokole, który był niezgodny z prawdą”¹¹⁸. Również Teofil Hebda twierdził, że zeznania wymuszono na nim podczas konwejeru¹¹⁹. Według donosu agenta celnego o pseudonimie „Biały”, Jan Śmistek „jak kąpał się, to został zapytany, od czego ma taką tylnią część ciała czarną, to odpowiedział, że na przesłuchaniu biło go 4-ch gumą, aby się przyznał o broni”¹²⁰. Józef Laska natomiast podkreślał, że „wyjaśnienia jego w śledztwie nie były protokolowane ściśle tak, jak zeznawał”¹²¹. Marian Borowiec stwierdzał dwuznacznie: „W protokołach śledztwa mogą być nieścisłości, gdyż jestem ciężko chory na serce i w więzieniu miałem częste ataki”¹²². Podobnie Marian Regulski podkreślał: „śledztwo miałem bardzo ciężkie, byłem w wysokiej gorączce i przy podpisywaniu nie byłem przy zdrowych zmysłach”¹²³.

W czasie rozpraw rzadko uwzględniano odwoływanie zeznań. Nie brano także pod uwagę okoliczności łagodzących. Np. w sprawie Jana Gałońskiego nie dopuszczono do zeznań Piotra Prażucha, który mógł potwierdzić, że oskarżony prosił Jana Kowala o zwolnienie z organizacji. WSR w Krakowie pod przewodnictwem

¹¹⁸ AIPN Kr, WSR Kraków, Sr 48/49, Akta sprawy przeciwko Stefanowi Wojtarowiczowi i in., t. 1, Protokół rozprawy głównej, Kraków, 31 I 1949 r., k. 196. Podczas tej samej rozprawy Marian Haydzicki oświadczył, „że to, co zeznał na rozprawie i przed Prokuratorem, odpowiada prawdzie, natomiast zeznania jego złożone w UB zawierają częściowo sprzeczności, ponieważ składał je z tego powodu, że mu grozono” (*ibidem*, k. 198). Natomiast w innej sprawie Jan Rzeszotko twierdził, że składał odmienne wyjaśnienia w czasie śledztwa „dlatego, bo był do tego zmuszony pod presją fizyczną” (AIPN Kr, WSR Kraków, Sr 188/49, Akta sprawy przeciwko Janowi Rzeszotce i in., Protokół rozprawy głównej, Kraków, 22 III 1949 r., k. 98).

¹¹⁹ AIPN Kr, WSR Kraków, Sr 982/48, Akta sprawy przeciwko Józefowi Rabiarczowi i in., Protokół rozprawy głównej, Kraków, 13 I 1949 r., k. 113.

¹²⁰ AIPN Kr, 07/574, t. 3, Doniesienie agenta celnego ps. „Biały”, Kraków, 4 XII 1948 r., k. 119.

¹²¹ AIPN Kr, WSR Kraków, Sr 975/48, Akta sprawy przeciwko Feliksowi Kornasiowi i in., t. 2, Protokół rozprawy głównej, Kraków, 10–11 I 1949 r., k. 305. Podobnie Stanisław Żaba utrzymywał, „że jego wyjaśnienia złożone w śledztwie nie odpowiadają prawdzie, ponieważ zostały one zaprotykowane niezgodnie z jego zapodaniem, a podpisywał je pod przymusem” (*ibidem*, k. 306). Również Wincenty Graban twierdził, że „zeznania jego zostały przez przesłuchującego przekręcone” (AIPN Kr, WSR Kraków, Sr 48/49, Akta sprawy przeciwko Stefanowi Wojtarowiczowi i in., t. 1, Protokół rozprawy głównej, Kraków, 31 I 1949 r., k. 200). Julian Czosnyka wyjaśniał, że zeznania w śledztwie były niezgodne z prawdą, „a protokół podpisałem, bo mi kazali” (*ibidem*, Sr 76/49, Akta sprawy przeciwko Janowi Schabowi i in., Protokół rozprawy głównej, Tarnów, 12 II 1949 r., k. 173). Jan Jandziś oświadczył, że w śledztwie podpisał nieprawdziwe zeznania, ponieważ: „śledczy powiedział mi, że ma tak być, jak jest napisane” (*ibidem*, Sr 40/52, Akta sprawy przeciwko Janowi Jandzisiowi, Protokół rozprawy głównej, Kraków, 14 II 1952 r., k. 126).

¹²² *Ibidem*, Sr 373/48, Akta sprawy przeciwko Bolesławowi Kalacińskiemu i in., Protokół rozprawy głównej, Tarnów, 5 V 1949 r., k. 244.

¹²³ *Ibidem*.

Jana Kołodzieja¹²⁴ „postanowił pominąć dowód tego świadka, albowiem zeznania jego nie będą miały wpływu na treść orzeczenia”¹²⁵.

Choć należy podkreślić, że zarówno organa śledcze, jak i sądownicze realizowały nałożone na nie zadanie szybkiej i ostrej represji karnej względem działaczy niepodległościowych, zdarzały się wypadki zaskakujące. Jeden z nich związany jest z osobą Władysława Wiśniowskiego, wobec którego dwukrotnie w ciągu dwóch lat wzięto pod uwagę wszelkie możliwe okoliczności łagodzące. Wiśniowski – starszy oficer śledczy w PUBP w Tarnowie – był zarazem informatorem BW WiN, pozostając na kontakcie Wiktora Donnersberga. Nie jest jasne, czy współpracował ze Zrzeszeniem świadomie, czy też był „informatorem kapturowym”. Po raz pierwszy jego nazwisko wypłynęło w sierpniu 1946 r.¹²⁶, wówczas dano wiarę jego tłumaczeniom, że nie współpracował z WiN. Za ujawnienie tajemnicy służbowej w czasie rozmowy z Donnersbergiem ukarano go 14-dniowym aresztem i dyscyplinarnie przeniesiono do PUBP w Żywcu¹²⁷. Po raz kolejny wskazano go jako informatora w czasie wyspy 1948 r. O jego kontaktach z Józefem Kordkiem zeznał Stefan Wojtarowicz – wówczas Wiśniowski pracował już w PUBP w Nowym Sączu. Po raz kolejny uznano, że nie ma dostatecznych dowodów jego współpracy z WiN, ukarano go jednak 14-dniowym aresztem, a następnie jako „politycznie niepewnego” dyscyplinarnie zwolniono ze służby¹²⁸. W czasie obydwu wysp dla innych wtyczek w aparacie represji orzekano surowe wyroki (m.in. Jan Rzeszółko, komendant posterunku MO w Lisiej Górze – wykonana kara śmierci, czy Jan Mojek „Smok”, funkcjonariusz Straży Więziennej w Tarnowie – 10 lat więzienia¹²⁹). Z sytuacją Wiśniowskiego najbardziej porównywalna była sprawa Wojciecha Walla, wywiadowcy Komendy Powiatowej MO w Tarnowie. On również nie przyznał się do świadomej współpracy z WiN, jednak w procesie Tadeusza Gajdy i innych został skazany na karę śmierci – zamienioną następnie na dożywocie¹³⁰.

¹²⁴ Jan Kołodziej, od kwietnia 1946 r. sekretarz WSR w Krakowie, od 17 X 1946 r. asesor, od 10 XII 1946 r. do sierpnia 1950 r. sędzia WSR w Krakowie (F. Musiał, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie...*, s. 60; biogram zob. K. Szważyk, *Zbrodnie w majestacie prawa 1944–1955*, Warszawa 2000, s. 98–100; zob. *idem*, *Sędziowie w procesie krakowskim*, s. 212, przyp. 5; *idem*, *Żołnierze AK w strukturach komunistycznego sądownictwa wojskowego*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2001, nr 16, s. 99–100; F. Musiał, *Jeszcze o orzecznictwie Jana Kołodzieja. Uzupełnienia do artykułu Krzysztofa Szważyka*, *ibidem*, s. 103–107; M. Turlejska, *Przyczynek do losów prawników polskich w latach 1935–1953*, „Zeszyty Historyczne” (Paryż) 1996, nr 115, s. 40; *Wnioski personalne komisji dokonującej przeglądu kadr wojskowej służby sprawiedliwości przedstawione 29 maja 1951 r.* [w:] *Kierownictwo PPR i PZPR wobec wojska 1944–1956*, oprac. J. Poksiński, A. Kochański, K. Persak, Warszawa 2003 [„Dokumenty do dziejów PRL”, z. 16], s. 254).

¹²⁵ AIPN Kr, WSR Kraków, Sr 37/48, Akta sprawy przeciwko Janowi Gałońskiemu, Protokół rozprawy głównej, Kraków, 23 II 1948 r., k. 106.

¹²⁶ *Ibidem*, Rej 597/46, Akta sprawy przeciwko Tadeuszowi Gajdzie i in., t. 1, Protokół przesłuchania Kazimierza Orczewskiego, Tarnów, 9 VIII 1946 r., k. 88.

¹²⁷ AIPN Kr, 0154/716, Akta osobowe Wiśniowskiego Władysława, Raport naczelnika Wydziału ds. Funkcjonariuszy WUBP w Krakowie do szefa WUBP w Krakowie, Tarnów, 29 VIII 1946 r., k. 41.

¹²⁸ *Ibidem*, Raport szefa PUBP Nowy Sącz do szefa WUBP w Krakowie, Kraków, 22 IX 1948.

¹²⁹ AIPN Kr, WSR Kraków, Sr 188/49, Akta sprawy przeciwko Janowi Rzeszółce i in.; *ibidem*, Sr 260/49, Akta sprawy przeciwko Janowi Mojkowi; AIPN Kr, 07/2468, Akta kontrolno-śledcze sprawy przeciwko Janowi Mojkowi i in.; *ibidem*, 0137/1817, Akta osobowe Jana Rzeszółko.

¹³⁰ AIPN Kr, WSR Kraków, Rej 597/46.

Zagadkowa jest także sprawa Bolesława Kalacińskiego i Mariana Borowca. 6 maja 1949 r. WSR w Krakowie na sesji wyjazdowej w Tarnowie ogłosił wyrok w ich procesie. Skład pod przewodnictwem Ludwika Kiełtyki¹³¹ skazał Kalacińskiego na 4 lata więzienia i utratę praw na 2 lata, uznając go za winnego jedynie tego, „że w czasie od września 1946 r. do grudnia 1948 r. w Tarnowie przechowywał pisma, których treść miała pozostawać tajemnicą wobec władzy państwowej oraz które zawierały wiadomości mogące obciążyć powagę naczelnych organów Państwa Polskiego”¹³². Wobec Mariana Borowca natomiast umorzono postępowanie karne. W aktach sądowych sprawy, jak również w aktach kontrolno-śledczych, nie ma żadnych dokumentów, które mogłyby logicznie wyjaśnić tę sytuację¹³³. Mariana Borowca oskarżono po raz wtóry w 1950 r., zarzucając mu m.in. wydanie na piśmie wyroku śmierci na Bogdana Grzybka „Posępnego” – według informacji Zygmunta Wójcika „Korkociąga”, donosiciela UB – oraz wydanie rozkazów pobicia dwóch funkcjonariuszy Straży Więziennej. Wówczas jednak ze względu na stan zdrowia Borowca odstąpiono od wymierzenia mu kary. Jak opisał sytuację na rozprawie adwokat Marian Burda: „W dniu 29 bm. [listopada 1950 r. – przyp. W.F., F.M.] na sesji wyjazdowej w Tarnowie odbyła się rozprawa przeciwko oskarżonemu. Oskarżony, doprowadzony na rozprawę ze szpitala więziennego, wkrótce po rozpoczęciu składania wyjaśnień wobec sądu zemdlął i upadł na podłogę. Wezwany lekarz więzienny stwierdził silny atak serca, utratę przytomności, zastosował sztuczne oddychanie oraz zastrzyki, jednak oskarżony przytomności nie odzyskał i w tym stanie przeniesiony został z powrotem do szpitala więziennego”¹³⁴. Dwa

¹³¹ Ludwik Kiełtyka, asesor WSR w Krakowie od 1 IV 1946 r., p.o. sędzia tegoż WSR od 17 IX 1946 r., sędzia od 30 IV 1947 r. do 1 IX 1952 r. (F. Musiał, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie...*, s. 60; zob. także E. Misilo, *Akcja „Wisła”*, Warszawa 1993, s. 30, 262, 270–271; K. Szwaagrzyk, *Sędziowie w procesie krakowskim*, s. 212, przyp. 3).

¹³² AIPN Kr, WSR Kraków, Sr 373/49, Akta sprawy przeciwko Bolesławowi Kalacińskiemu i in., Wyrok, Tarnów, 6 V 1949 r., k. 254.

¹³³ W środowisku działaczy WiN powszechne było po tej rozprawie przekonanie o agenturalnej roli zarówno Kalacińskiego, jak i Borowca. Było ono krzywdzące dla obydwu działaczy. Jak wynika z zachowanej dokumentacji, Marian Borowiec nie był nigdy współpracownikiem UB ani SB. Natomiast Bolesław Kalaciński zobowiązanie do współpracy podpisał dopiero 7 XI 1952 r., zwerbowany na tzw. kompromatach przez st. ref. Wydziału III Sekcji III WUBP w Krakowie por. Józefa Tusznickiego, i przyjął pseudonim „Zimny”. Już jednak w styczniu 1953 r. zapisano: „z analizy rozmowy z inf[ormatorem] ps. »Zimny« odniosłem wrażenie, że na współpracę z organami UB zgodził się pod wpływem obawy, abyśmy jego nie podejrzewali, że jest wrogiem, ale szczerze współpracował nie będzie” (AIPN Kr, 009/2572, t. 1, Teczka personalna informatora ps. „Zimny”, Raport z odbytego spotkania kontrolnego z informatorem ps. „Zimny”, 25 I 1953 r., k. 13). Jednak do maja 1955 r. udzielał funkcjonariuszom UB informacji o strukturach AK w czasie okupacji, a także o strukturach i działalności WiN w Tarnowskim oraz o poszczególnych działaczach. Od października 1954 r. próbował zerwać współpracę, a w maju 1955 r. przestał przychodzić na spotkania. Dokonując analizy jego działalności stwierdzono: „Po wyjściu z więzienia został zawerbowany do współpracy z organami BP, jednak po pewnym czasie wykazał wrogi stosunek i został wyłączony. W październiku 1956 r. ujawnił publicznie te dane, wysuwając pod adresem BP oszczerstwa o zmuszaniu go do współpracy” (*ibidem*, t. 3, Teczka operacyjnej obserwacji Bolesława Kalacińskiego, Analiza materiałów sprawy operacyjnej obserwacji nr 208/B i kierunkowy plan operacyjnych przedsięwzięć, Tarnów, 24 X 1961 r., k. 18; *ibidem*, t. 1, Teczka personalna informatora ps. „Zimny”; *ibidem*, t. 2, Teczka pracy informatora ps. „Zimny”).

¹³⁴ AIPN Kr, WSR Kraków, Sr 369/50, Akta sprawy przeciwko Marianowi Borowcowi, Wniosek adwokata Mariana Burdy do WSR w Krakowie o uchylenie środka zapobiegawczego tymczasowego aresztowania wobec Mariana Borowca, [b.d.], k. 183.

tygodnie później, 14 grudnia 1950 r., w czasie posiedzenia niejawnego WSR w Krakowie postanowił ze względów zdrowotnych zwolnić Mariana Borowca z aresztu; do rozprawy już nie powrócono¹³⁵.

Z analizy kar orzekanych wobec działaczy WiN w Tarnowskim wynika, że wymierzano je w sposób nieskoordynowany. Często osoby pełniące w organizacji funkcję zwierzchnią karane były niższym wyrokiem od ich podwładnych, a osoby, na których ciążyły poważniejsze zarzuty, traktowano łagodniej od tych, które praktycznie nie przejawiały działalności. Ujęto jedynie dwóch inspektorów rejonu: Władysława Kowala i Stefana Wojtarowicza. Tego pierwszego skazano na dożywotnie więzienie, utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze oraz przepadek mienia. Natomiast Wojtarowicza już „tylko” na 7 lat więzienia, utratę praw na 5 lat oraz przepadek mienia¹³⁶. Częściowo różnice te można tłumaczyć aktywnością inspektorów. Zagadkowa jest sprawa wyroku Zygmunta Schillera „Węgl”, któremu przypisano w śledztwie funkcję zastępcy inspektora rejonowego. Wyrokiem z 22 kwietnia 1949 r., ogłoszonym przez sędziego Władysława Litmanowicza¹³⁷, został uniewinniony z zarzucanej mu działalności w „Nie” i WiN oraz sprawowania funkcji zastępcy inspektora Rejonu Wschodniego Okręgu Krakowskiego WiN. Postanowieniem Najwyższego Sądu Wojskowego z 27 września 1949 r. uchylono jednak ten wyrok, a 19 stycznia 1950 r. Władysław Stasica¹³⁸, szef WSR w Krakowie, ogłosił nowy – uznający Schillera za winnego przechowywania przez tydzień konspiracyjnej drukarni. Skazano go na 5 lat więzienia, jednocześnie na mocy przepisów o amnestii z 22 lutego 1947 r. darując orzeczoną karę¹³⁹.

Działaczy niższego szczebla – kierowników rad, podrejonów czy placówek, a nawet komórek gromadzkich – skazywano najczęściej za sprawowanie funkcji kierowniczej na karę cząstkową 10, a rzadziej 15 lat więzienia¹⁴⁰. Kara łączna była uzależniona od innych postawionych zarzutów. Osobliwy wydaje się z tej perspektywy przypadek Emila Koziola kierującego radą w Dąbrowie Tarnowskiej, którego oskarżono i skazano za to, że: „w dniu 11 maja 1947 r. czynił przygotowania nielegalnym organizacjom w ich usiłowaniach do zmiany przemocą demokratycznego ustroju Państwa Polskiego, podczas wolnego zgromadzenia delegatów

¹³⁵ *Ibidem*, Sr 369/50, Akta sprawy przeciwko Marianowi Borowcowi.

¹³⁶ *Ibidem*, Sr 624/50, Akta sprawy przeciwko Władysławowi Kowalowi i Marii Kowal; *ibidem*, Sr 48/49, Akta sprawy przeciwko Stefanowi Wojtarowiczowi i in., t. 1.

¹³⁷ Władysław Litmanowicz, sędzia WSR w Krakowie od 6 X 1948 r. do 1 IX 1949 r. (F. Musiał, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie...*, s. 61; biogram zob. J. Poksiński, „My, sędziowie...”, s. 176, przyp. 219; K. Szwagrzyk, *Zbrodnie w majestacie...*, s. 118–119).

¹³⁸ Władysław Stasica, szef WSR w Krakowie od 16 IX 1947 r. do 30 XII 1952 r. (F. Musiał, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie...*, s. 51, 61. Zob. także Z. Biegański, *Sądownictwo i skazani na śmierć z przyczyn politycznych w województwie pomorskim (bydgoskim) w latach 1945–1946*, Bydgoszcz 2003, s. 39 przyp. 55; *Wnioski personalne komisji...*, s. 255–256).

¹³⁹ AIPN Kr, WSR Kraków, Sr 949/49, Akta sprawy przeciwko Zygmunutowi Schillerowi.

¹⁴⁰ Zob. np. *ibidem*, Sr 975/48, Akta sprawy przeciwko Feliksowi Kornasiowi i in., t. 2, Wyrok, Kraków, 12 I 1949 r., k. 309; *ibidem*, Sr 66/49, Akta sprawy przeciwko Franciszkowi Maleckiemu i in., Wyrok, Tarnów, 14 II 1949 r., k. 119–120; *ibidem*, Sr 76/49, Akta sprawy przeciwko Janowi Schabowi i in., Wyrok, Tarnów, 15 II 1949 r., k. 183; *ibidem*, Sr 258/49, Akta sprawy przeciwko Stanisławowi Huptasiowi i in., Wyrok, Tarnów, 31 III 1949 r., k. 130; *ibidem*, Sr 271/49, Akta sprawy przeciwko Stanisławowi Kolpie i in., Wyrok, Tarnów, 31 III 1949 r., k. 182; *ibidem*, Sr 373/49, Akta sprawy przeciwko Bolesławowi Kalacińskiemu i in., Wyrok, Tarnów, 6 V 1949 r., k. 255.

oddziału Społem w Tarnowie wypowiedział publicznie wobec około 200 osób, że władze Bezpieczeństwa aresztują bezpodstawnie, przez rozsiewanie kłamliwych oszczerczych wiadomości, celem wrogiego nastawienia społeczeństwa do władz państwowych i zapewnienia większych szans powodzenia tych usiłowań¹⁴¹. Skazano go zatem nie za kierowanie strukturami WiN, ale za „szepetaną propagandę”, przy czym akta śledcze noszą znamiona manipulowania materiałem śledczym¹⁴².

Szczególną grupę tworzą działacze WiN skazani na śmierć. Spośród 21 takich osób stracono dziesięć – wyroki wykonywano w więzieniu w Tarnowie i w więzieniu Montelupich w Krakowie. Wobec czterech innych osób orzeczono karę śmierci jako cząstkową, wymierzając jednak jako karę łączną dożywocie lub 15 lat więzienia¹⁴³. Na potrzeby badawcze, zdając sobie sprawę z ułomności, które mogą się wiązać z proponowaną kwalifikacją, można wyróżnić cztery kategorie osób, które skazywano na śmierć. Cechą charakterystyczną trzech z nich była działalność, czwartej – jedynie kalkulacja polityczna. Przy świadomości nakładania się zaproponowanych podziałów można je uporządkować:

1. informatorzy WiN i BW w komunistycznym aparacie represji (Jan Rzeszółtko, Wojciech Wall)¹⁴⁴;
2. żołnierze oddziału dywersyjnego przy inspektoracie WiN (Jan Jandziś);
3. partyzanci oddziałów zbrojnych związanych bądź podporządkowanych WiN (Franciszek Boduch, Stefan Boduch, Kazimierz Curyło, Jan Kmieć, Tadeusz Kusion, Antoni Trzepla)¹⁴⁵;

¹⁴¹ AIPN Kr, 07/340, Akta kontrolno-śledcze sprawy przeciwko Emilowi Koziolowi, Akt oskarżenia przeciwko Emilowi Koziolowi, Tarnów, 28 VII 1947 r., k. 51–52; por. AIPN Kr, WSR Kraków, Sr 75/48, Akta sprawy przeciwko Emilowi Koziolowi, Wyrok w sprawie Emila Koziola, k. 91–96.

¹⁴² Zachowała się m.in. odręczna notatka skierowana do funkcjonariusza PUBP w Dąbrowie Tarnowskiej Radzika: „Trzeba przesłuchać 3-ch świadków, że Koziol Emil, zagajając zebranie, powiedział: »Jest źle, że Bezpieczeństwo wtrąca się do spraw spółdzielczych i aresztami chce wpłynąć na ich sprawy. I ja tylko dlatego, że byłem w Tarnowie, uniknąłem aresztowania, a o tym dowiedziałem się dziś, gdyż byli u mnie w domu. Jeżeli na sali brak delegatów, to aresztowało ich Bezpieczeństwo.«” (AIPN Kr, 07/340, Akta kontrolno-śledcze sprawy przeciwko Emilowi Koziolowi, [odręczna notatka bez tytułu, b.d.], k. 66).

¹⁴³ Byli to: Władysław Kowal – inspektor rejonu WiN, oraz Augustyn Kurek, Tadeusz Puchała i Roman Śledź. Kurek, Puchała i Śledź zostali skazani we wspólnym procesie, wyrok ogłoszono 11 II 1949 r. Orzeczone cząstkowe kary śmierci na mocy ustawy o amnestii z 22 II 1947 r. złagodzone do 15 lat więzienia, ostatecznie Puchała został skazany na dożywocie, a Kurek i Śledź na 15 lat więzienia. Wobec wszystkich – podobnie jak i innych skazanych na karę śmierci – orzeczono kary dodatkowe utraty praw publicznych i obywatelskich praw honorowych oraz przepadek mienia (AIPN Kr, WSR Kraków, Sr 94/49, Akta sprawy przeciwko Tadeuszowi Puchale i in.; zob. także F. Musiał, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie...*, s. 83, 85, 95, 102).

¹⁴⁴ Jana Rzeszółtkę, zastępcę komendanta ds. polityczno-wychowawczych, a później komendanta posterunku MO w Lisiej Górze, skazano 23 III 1949 r., a stracono 9 VI 1949 r. Prawdopodobnie dodatkowym elementem represji wobec działacza WiN było skazanie razem z nim, na podstawie „dętych” zarzutów, jego dwóch braci Józefa i Stanisława oraz siostry Marii, po mężu Kowalskiej (AIPN Kr, WSR Kraków, Sr 188/49, Akta sprawy przeciwko Janowi Rzeszółtce i in.; AIPN Kr, 0137/1817, Akta osobowe Jana Rzeszółtko). Wojciech Wall został skazany w procesie Tadeusza Gajdy i in. Orzeczona kara śmierci została następnie złagodzona decyzją Bolesława Bieruta (AIPN Kr, WSR Kraków, Rej 597/46; zob. także F. Musiał, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie...*, s. 96, 104; *idem*, „Wtyczki” w mundurach, „Dziennik Polski”, 31 X 2003).

¹⁴⁵ Tadeusz Kusion dowodził oddziałem Armii Wyzwolenia w Filipowicach, pow. Tarnów. Oddział ten został rozpracowany przez agenta ps. „Longin”, który dostarczył UB także dużo materiału o AW

4. skazani w procesach pokazowych (w procesie Tadeusza Gajdy i innych: Kazimierz Orczewski, Stanisław Sak, Józef Zabdyr; w procesie Mieczysława Cielochy i innych: Mieczysław Cielocha, Bronisław Cielocha, Julian Cichoń, Marian Cichoń, Józef Jarosz, Stanisław Kielbasa, Władysław Sikora, Jan Sitko, Władysław Zaucha)¹⁴⁶.

Represywność wyroków orzeczonych w procesach pokazowych była w większym stopniu, jak się wydaje, podyktowana zamiarem osiągnięcia właściwego efektu propagandowego niż chęcią wymierzenia kary za popełniony czyn.

Ostatnie procesy działaczy Inspektoratu Tarnowskiego WiN odbywały się już na początku lat pięćdziesiątych. WSR w Krakowie skazał wówczas inspektora rejonu Władysława Kowala – sądownego razem ze swą siostrą, a zarazem łączniczką, Marią – oraz Jana Jandzisia, którego zatrzymano już w pierwszej połowie 1947 r., jednak udało mu się wówczas zbiec. Podobnie Kowal w październiku 1946 r. zdołał uciec z zastawionej na niego pułapki. Wyrok na niego wydano 5 marca 1951 r. w Krakowie. Prawie rok później, 29 lutego 1952 r., skazano Jandzisia¹⁴⁷. Zarówno Władysław Kowal, jak i Jan Jandziś byli aktywnie poszukiwani przez cały czas swojego ukrywania się. Głównym motywem śledztw w ich sprawie była likwidacja „sowieckiego” przy PUBP w Tarnowie Lwa Sobolewa oraz zastępcy szefa PUBP w Tarnowie Juliana Świątko. Wydaje się, że sprawę ich ujęcia i skazania traktowano w Tarnowie ambicjonalnie.

Procesy tarnowskiego WiN zamyka sprawa przeciwko Pawłowi Wieczorkowi – twórcy i pierwszemu szefowi Inspektoratu Tarnowskiego BW. Jednak jego śledztwo w przeważającej części dotyczyło już działalności późniejszej – z czasu, gdy kierował kontrwywiadem BW w II ZG WiN. Wraz z nim skazano drugiego z tarnowskich inspektorów BW – Józefa Ciastonia „Zbycha”, „Rolnika”. Skazani zostali przez WSR w Bydgoszczy, wyrok ogłoszono 13 maja 1952 r.¹⁴⁸

w innych gromadach. „Longin” był żołnierzem AK, który przeszedł na stronę komunistów (został członkiem PPR i ORMO). W maju 1947 r. w PUBP w Brzesku przemianowano go na rezydenta (AIPN Kr, 056/1, t. 12, Raport dekadowy za okres 20–31 V 1947 r., k. 259). Kusion został skazany 16 I 1947 r., wyroku nie wykonano, w marcu 1947 r. na mocy ustawy o amnestii złagodzone orzeczona karę śmierci do 15 lat więzienia. Antoni Trzepla został skazany 20 III 1948 r., a stracony 16 VI 1948 r. Z oddziału leśnego dowodzonego przez Władysława Pudelko „Zbroje”, a później Józefa Jachimka „Stalina”, „Stalingrada” podporządkowanego Trzepli, skazano na karę śmierci: Franciszka Boducha i Stefana Boducha – wyrokiem z 29 X 1947 r., stracono ich 25 listopada tr.; Kazimierza Curyłę – wyrok z 27 II 1948 r., stracony 10 III 1948 r., Jana Kmiecia – wyrok z 19 II 1948 r., stracony 12 V 1948 r. (AP Kraków, 6/I(-), Akta więzienne Antoniego Trzepli; AIPN Kr, WSR Kraków, Sr 1448/47, Akta sprawy przeciwko Franciszkowi Boduchowi i in.; *ibidem*, Sr 102/48, Akta sprawy przeciwko Janowi Kmieciowi i in.; *ibidem*, Sr 199/48, Akta sprawy przeciwko Kazimierzowi Curyli i in.; AIPN Kr, 4/5 [WSR Kraków, Sr 44/47], Akta sprawy przeciwko Tadeuszowi Kusionowi i in.; zob. także F. Musiał, *Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie...*, s. 71, 73, 81, 85, 103).

¹⁴⁶ AIPN Kr, WSR Kraków, Rej 597/46; *ibidem*, Sr 802/47, Akta sprawy przeciwko Mieczysławowi Cielosze i in.

¹⁴⁷ *Ibidem*, Sr 624/50, Akta sprawy przeciwko Władysławowi Kowalowi i Marii Kowal; *ibidem*, Sr 40/52, Akta sprawy przeciwko Janowi Jandzisiowi.

¹⁴⁸ Proces przeciwko Pawłowi Wieczorkowi i in. można tylko symbolicznie uznać za zamknięcie serii rozpraw przeciwko tarnowskim strukturalom WiN. Aktywność Wieczorka w Tarnowskim związana była bowiem jeszcze z działalnością organizacji „Nie”, a następnie Delegatury Sił Zbrojnych na Kraj. Józef Ciastoń objął funkcję inspektora rejonowego BW jeszcze gdy sieć podporządkowana była DSZ, aresztowany został w grudniu 1945 r. już w chwili, gdy BW podlegały WiN. Ciastoń, którego

* * *

Tarnowskie struktury WiN i BW należały z pewnością do najlepiej rozwiniętych w skali całego kraju. Rozmiary kolejnych wysp wskazują na niemal masowy charakter Zrzeszenia na tym terenie. Należy podkreślić, że dotychczasowe badania stanowią jedynie rekonesans, a poczynione ustalenia nie są ostateczne. Wielu działaczy nigdy nie ujęto, dlatego niektórzy z nich pozostali anonimowi. Z pewnością część uchroniło to, że nigdy nie aresztowano dwóch kluczowych postaci tarnowskich struktur – organizatora Rejonu Wschodniego WiN mjr. Zbigniewa Rogawskiego oraz ostatniego inspektora BW na tym terenie Tytusa Semenowa.

WOJCIECH FRAZIK (ur. 1962) – historyk, pracownik Oddziałowego Biura Edukacji Publicznej IPN w Krakowie, zastępca redaktora naczelnego „Zeszytów Historycznych WiN-u”. Zajmuje się dziejami podziemia niepodległościowego po 1944 r. i problematyką łączności kraj–emigracja 1939–1956. Przygotowuje rozprawę doktorską „Emisariusz Wolnej Polski. Działalność społeczna i polityczna Wacława Felczaka 1916–1993”.

FILIP MUSIAŁ (ur. 1976) – politolog, pracownik Oddziałowego Biura Edukacji Publicznej IPN w Krakowie, sekretarz redakcji „Zeszytów Historycznych WiN-u”. Zajmuje się dziejami komunistycznego aparatu represji. Ostatnio opublikował monografię *Kościół zraniony. Proces księdza Lelity i sprawa kurii krakowskiej* (2003, wspólnie z M. Lasotą). Przygotowuje rozprawę doktorską na temat działalności WSR w Krakowie.

po śledztwie usiłowano skazać przed WSR w Krakowie, został odbity w trakcie eskortowania go z rozprawy do więzienia św. Michała w Krakowie, a następnie zalegalizowany na Pomorzu, gdzie otrzymał zadanie rozbudowy sieci BW. Śledztwo w sprawie Wieczorka i Ciastonia koncentrowało się właśnie na okresie działalności związanym z rozbudową sieci BW i aktywnością II ZG WiN (AIPN Delegatura w Bydgoszczy, WSR w Bydgoszczy, Sr 68/52, Akta sprawy przeciwko Pawłowi Wieczorkowi *vel* Witoldowi Darlewskiemu i in.).

